

II

KRONIKA ZESPOŁU
UŚMIECH
HADESU

1971 - 1977



lun

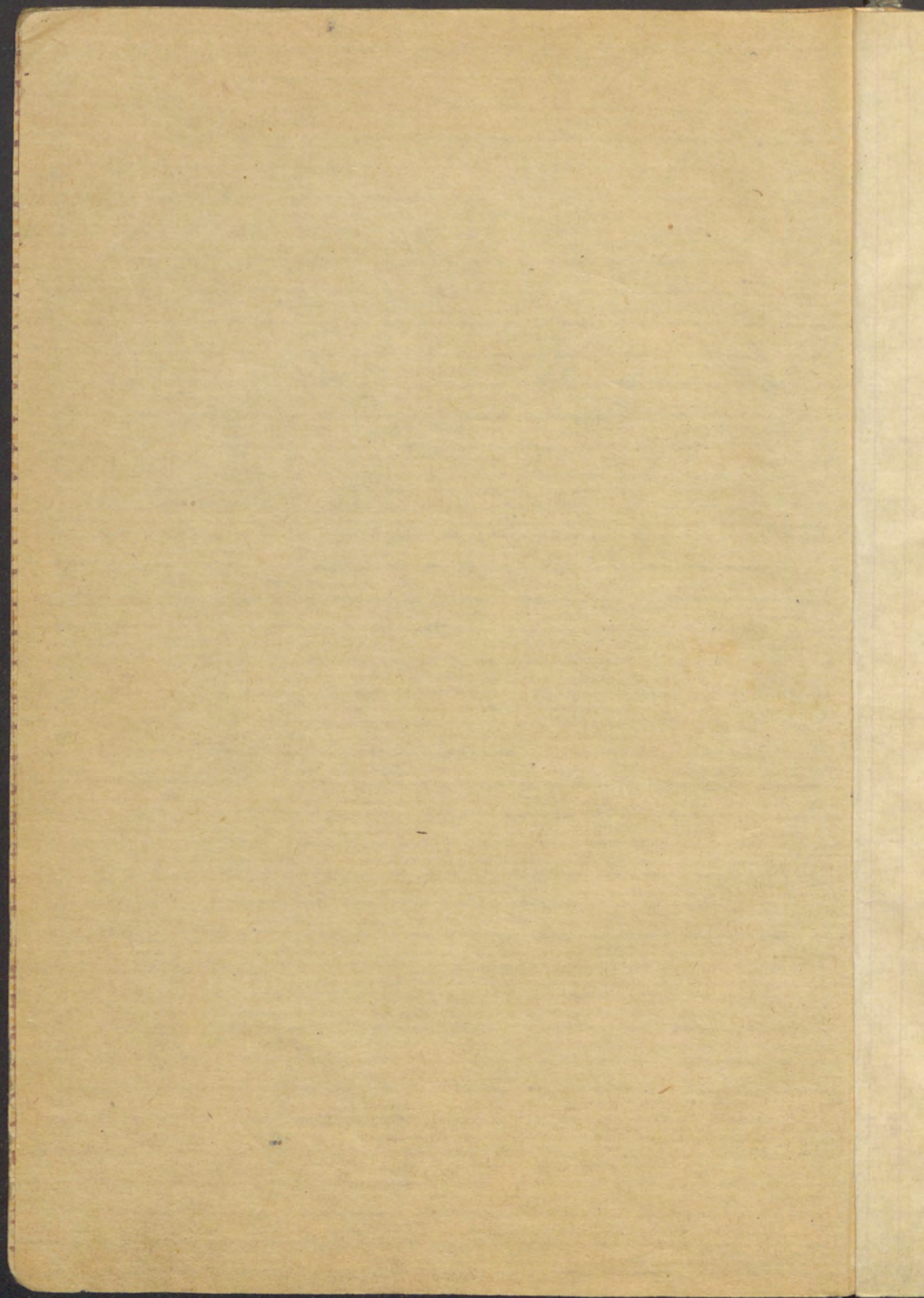
2

7
7
7
7

1

7
7
7

11



January 1891 - 1892

February 1891 - 1892

March 1891 - 1892

April 1891 - 1892

May 1891 - 1892

June 1891 - 1892

July 1891 - 1892

August 1891 - 1892

September 1891 - 1892

October 1891 - 1892

November 1891 - 1892

December 1891 - 1892

1893

1894

1895

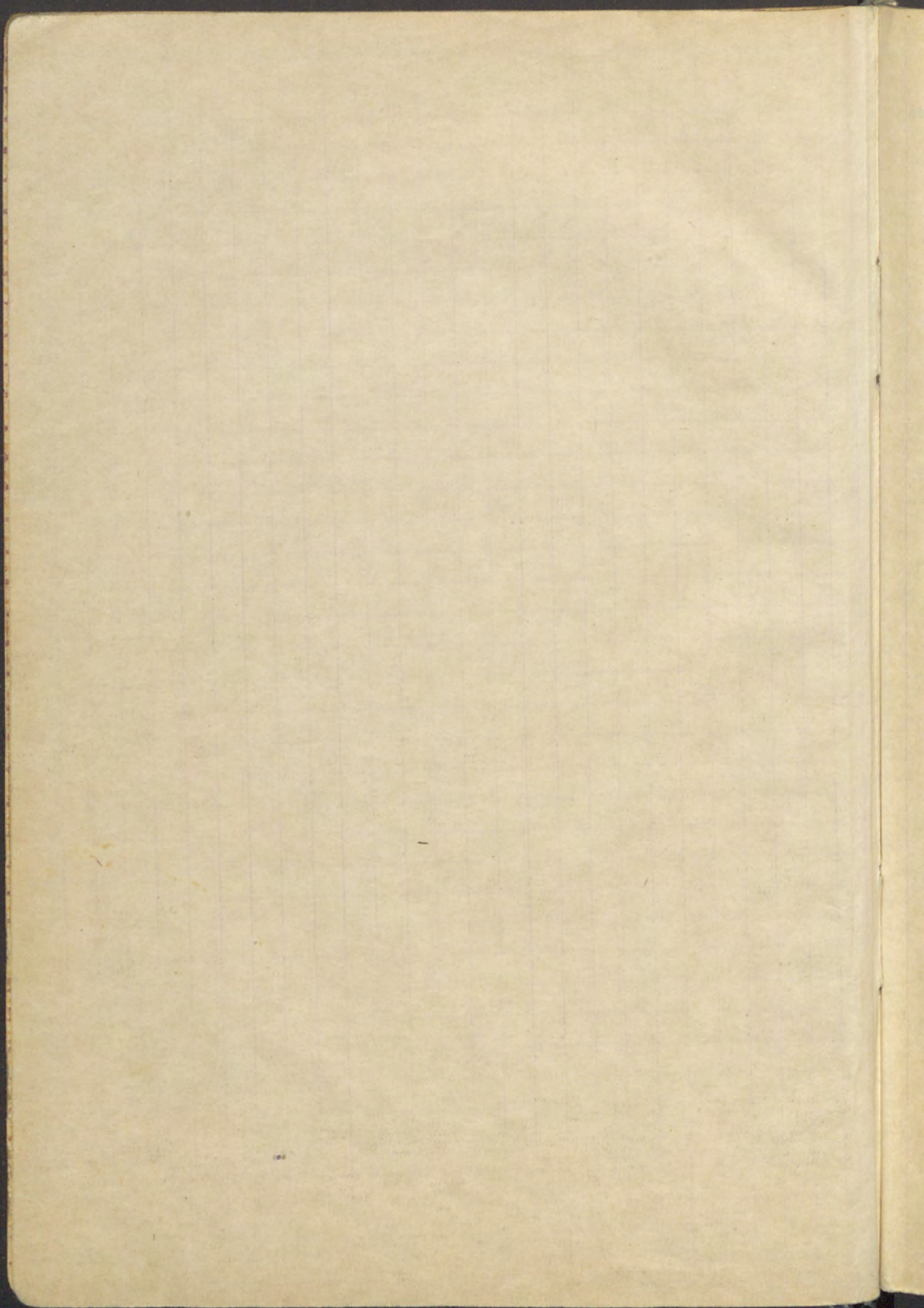
1896

1897

1898

1899

1900



Pierwsza część Kroniki zespołu
"Darmowe - Usimiedzi Hadesu"
obejmująca lata 1967.-71
obecnie ~~rozpraszany~~ nową
część Kroniki.

Oby była przynajmniej tak
rozsobna w poszczególnych notatkach,
jak poprzednia. Tego nigdy
sobie nie podpisywał
"Kronikar" - kierownik
zespołu Usimiedzi Hadesu

Lectro Niedzwiedziński

maj 1971

June 2nd 1884

June 3rd 1884

June 4th 1884

June 5th 1884

June 6th 1884

June 7th 1884

June 8th 1884

June 9th 1884

June 10th 1884

June 11th 1884

June 12th 1884

June 13th 1884

23. V. 71

43 In rozpoczynamy wytyczym w Poza-
nia w Słotach Rólniczych na Gólcinie
Stronie Włopoty z dojazdem. Nie myje-
dost zaniowidny samochód i musielimy
chować po bagażowisk do miejsca
do Poznania przykalkiśmy opóźnie-
nie i na nas robota.
Sam ubaw był raczej mierny.
Było mało drewna. Nam grato nie
toż raczej w średniej formie, bez
wiskich przygłowi.
Była to ogólna próba dla mojej nowej
gitar. Ma dobre przytawki i grzyt.
Rozam z nami grali na naszym sprzęcie
chłopcy z Szamotuł. Nie wiem jak
nowość ma iść zespół. Solowy i basman
dobry, choć nie blyskotliwy. Usiłovali
gaci karol rock ale ich próby nieważ-
perkurista raczej chyba jeden rockaj
bicia.

Ogólnie nasze wyprawo do Poznania
pomyśla nam mało (bagażowiska),
które bzdury musieli zleświdować
z z rytków z następnego grania

29. V. 71. Długie stare

46 W fantastycznych humorach i formie
zajechaliśmy na ubaw do Długich
Starych. Granie jedno z najlepszych
w naszej historii. Pająk i Romuald
byli chyba u singla swych możliwości.
Improwizacje w utworach Szlagie,
Kosz były b. ciekawe muzycznie.
Nagrywali nas współorganizator, wielu
różnych Włodek. Instumentalnie nagrania
wypadły, zadziwiająco (jak na przykładowe
warunki) dobre.

Liesano

11 5. VI. 71. Wiele zabiegów poprzedziło
ten występ, którego propozycja została
Te nas już w czasie tygodnia t.j.p.
w poniedziałek. Gralismy na koncert-
sie w ogólniejszym m. I
Treba było sięgać Romualda i
Poznanie. Pajaka nicobanego przez
pienore i gośd. zastępował Jacek
Sobolewski. Słowo granie było raczej
stabe. Jacek wglądał obłąknionym rytmem
Z Pajakiem gralismy już swobodnie
Dobre wypadł utwór Romualda
pod roboczym tytułem, Niedługo dzień
Pracze przez cały czas gralismy
na pół pary. No i to i dobre, bo
nasem trzeba się kontrolować.

Wolsztyn

10 12. VI. 71. Dojazd poizgiem wraz ze sym-
tem do Wolsztyna i to właśnie na
ostatnią minutę wiadomy już o nerwowości
i niepowodzeniu. Występowaliśmy na nowym
terenie przed nieznaną publicznością
Gralismy do końca na utrudnionym
płacie. Byliśmy wspomagani syntetowo
przez mikrofonowy wzmacniacz i kolumny
z PDK-u wolsztynskiego. Wstanie
w dość dobrej sali tego Domu Kulta-
my gralismy.
Mikrofony chodziły tak jak jeszcze
nigdy. Dobre, reklauna (pleanty)
była zastęga Jarka Zboralskiego, który
też prowadził między nami a
kierownictwem PDK-u
Granie było fantastyczne. Synt
chodził dobrze i myśleć że pokonalismy
też nietylko poziom techniczny.
Tak zwykle rock'i trafiały bezpowied

3. 11. 1900
To the
Hon. Secy of the
War Office
London
Dear Sir
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the proposed purchase of 100,000 rounds of .303 caliber ammunition for the Indian Army.
I am sorry to hear that the proposed purchase is not to be made.
Very respectfully,
J. H. ...

12. 11. 1900
To the
Hon. Secy of the
War Office
London
Dear Sir
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the proposed purchase of 100,000 rounds of .303 caliber ammunition for the Indian Army.
I am sorry to hear that the proposed purchase is not to be made.
Very respectfully,
J. H. ...

nio w nogi resy a Woodoo Child
i Koss wywołany „wypicie”

13. VI. 71. Wolsztyn

Dziś też five w Wolsztynie.

Resy więcej niż wczoraj nawet z
innymi respotami (Stawogda Cyryli i
Białych, Krawców + Zbyszka)

Pajzłowski wyprószył kilka resy podał

co spowodowało pierwszy jęk i to

19 że maie wyprószył struna przy Resy

Dopiero pod koniec, zrenta, młot to

i dobre, dosłownie do resy z serią

ntworów komuś. Ostatnią godzinę

Ronka zastąpił Kichon. Skonieczony

poiegraniem — do następnej soboty

i do następnej Na-na-na — good bye

W sumie bardzo wolne występy.

To myślenie jest grze da resy

raczej niż zrytualizacja. Aby tylko stawa-

ni i kierownictwem Półki były rów-

nie dobre.

18. VI. 71. Wolsztyn

Five w Wolsztynie w PDK-u. Impreza

w ramach Dni Wolsztyna. Równolegle

było jeszcze kilka imprez, więc frekwencja

była mniejsza niż w zeszłym tygodniu

20. ale i też było dużo resy. My w

dobrej formie. Podobamy się w Wolsztynie.

Resa reaguje głośnie i gwałtownie

krzykiem, co nas zaskakuje. Tak się

reagowało dawniej. Obecnie muzyka powin-

na być słuchana z większą uwagą.

Wśród wreszcie dociera do uszu resy

jedynie rytm. Nie jesteśmy na razie

respotem perkuristów.

Dzisiaj nasz ziewanie nas podnieca

i spiewając ze grany z większym "japan"

20. VI. 71. Wolsztyn

Z orawcowej serii fiów wolsztynskich
ostatni. Rasy trochę więcej niż wioraj
~~zestaw~~ typod. Głęboko cały nas

21. z Kichoniem. W całości wynto. Osić dobre
Kilka utworów nawet zupełnie popraw-
nie. Pająk wioraj i chłiap sadit
na pełnym zestawie (Kochi porówny
od Jacha). Muie granie psychodito
z wielką trudnością wioraj i chłi.
Mam porażone końce dwóch palców
lewej ręki. Wolno się goję.
Musiatać grać z plestrami na palcach.
Lichawe są kicownictwo PDK-u wól-
sztyńskiego zapani się na ubawo w
sierpniu. Nasz "impresario" Turak Zbo.
ralski napewno zrobi dużo by
improzy dożyć do skutku. Zebrać nam
na tym banku. Odcienie jaskini
z tych czerstych występów zadowo-
leni. Przyjście było bardzo dobre
i myślisz że zdobyliśmy pewną popularność.

27. VI. 71 Trebiny

22. Na wdnym powietrzu gnieźmy wraz z
zopotem Bartosze z Terianyc na "zeba-
wie pod dębem". Gnato się nam nieźle
choć nie było megafonizacji takiej
jak w Wolsztynie. Rebalstuo dopisało
z okolicznych miejscowości. Zabawa orga-
nizował niesównany Wtadek Swider.
Pająk był w dobrej formie. Dobre
wygpaoli "Koz". Bardzo nie lubię...
i When I see you darling.

DOBRE DOŚWIADCZENIA ZMW

Mnij więcej od dwóch lat obserwuje się znaczne urozmaicenie pracy kulturalno-oświatowej prowadzonej w klubach „Ruchu” i „Rolnika” na terenie pow. leszczyńskiego. Inicjowanie atrakcyjnych form tej pracy jest owocem połączenia indywidualnych inicjatyw rodzących się w kołach ZMW we wsiach z poczynaniami Domu Kultury w Lesznie. Chodzi tu mianowicie o eksperymentalne w skali kraju „Zespoły Klubowe”. Zespoły te istnieją już przy 19 wiejskich klubach. Osoby prowadzące kluby są systematycznie szkolone. Co roku, we wrześniu ZP ZMW urządza trzydniowe szkolenie, przy współudziale Domu Kultury dla chłopców i dziewcząt prowadzących kluby oraz dla członków zespołu klubowego. Takie samo spotkanie organizuje się dla prowadzących pracę kulturalno-oświatową w kołach ZMW, przy zasadniczych szkołach rolniczych. W zamierzeniu pracę w klubach, rozwijaną przez zespoły klubowe ZMW pragnie rozszerzyć na wszystkie kluby i świetlice czynne w powiecie.

Miara spełnionych oczekiwań, potwierdzeniem dobrej roboty są liczne wyróżnienia na szczeblu wojewódzkim dla sporej grupy le-

Gazeta Pomorska 16.07.71 Zespoły klubowe

szczyńskich klubów wiejskich m. in. w Drzeczkowie, Murkowie, Świeciechowie, Robczyku, Długich Nowych, Rydzynie i w Górninie. W tym roku w Leszczyńskim o miano najlepszej placówki kulturalnej w powiecie rywalizuje 21 klubów wiejskich.

Dobrze się stało, że wprowadzane nowe formy sugerowane przez Poradnię Metodyczną Domu Kultury w wiejskich klubach nie wyparły starych, wypróbowanych form jak: organizowanie zespołów muzycznych, estradowych, tanecznych itp. W Festiwalu Kulturalnym ZMW zespół z Kąkolewa zajął pierwsze miejsce w Wielkopolsce w grupie zespołów tanecznych a zespół „Darmosze” z Krzyżka Wielkiego jest zaliczany do wojewódzkiej czołówki zespołów muzycznych już od paru lat.

Te nowe, atrakcyjne formy masowej pracy kulturalno-oświatowej opierają się głównie o dostarczane z Poradni Metodycznej scenariusze imprez masowych z cyklu „Niedziele na wsi”. 11 takich niedziel spotkało się z żywym zainteresowaniem środowiska wiejskiego, miały one wysokie walory wychowawcze, dostarczyły okazji do spotkań z literaturą, łączą elementy oświatowe z rozrywką. To samo dotyczy turniejów wsi popularyzujących wiedzę o regionie, a mają one wpływ na podejmowanie czynów społecznych. Wspomniane imprezy organizują koła ZMW razem z Powiatową Biblioteką Publiczną i Domem Kultury.

Koła ZMW zajęły się inspirowaną przez Dom Oświaty Zdrowotnej popularyzacją szeroko pojętej higieny w środowisku wiejskim, profilaktyką antyalkoholową i walką z chorobami zakaźnymi. W zajęciach 6 wiejskich szkół zdrowia bierze udział młodzież z 9 kół, a w okresie jesienno-zimowym przewiduje się zorganizowanie dalszych 9 wiejskich szkół zdrowia przy ośrodkach medycznych.

RAFAL HUBIAR

Wolsztyn

1. VII. 71

Granie "reklamowe" w murli w parku nad jeziorem.

25 Po mieście puenie graliśmy nerwowo i osro wsgywalimy sie. Rasy duro, ale aplauz Staby. Duro gapiow.

4. VIII. 71 Tym razem jesi w PDK-u nor-malny FIVE. Kilka utworow "wysro" kapital-nie. Kordy i nas byl w dobrej formie. Raza tej dopisala. Organizacja imprezy 24 dobra. Myls, ze nie powinno byc wis-fernych leopodow do kucia. Chcemy tej robic proby i pracowac nad nowym repertuarem.

8. VII. 71. Dobre granie na, Fivie' 25 Padi rekord - sprzedano 211 biletow. Wystep dobry.

11. VIII. 71. Jaki na srode, dobra prehwen 26 cja. Granie Stabe - troche poprawe-ling sie.

12. VII. 71. Wystep w "Karcie" z Wolsztyni, 27 skim klubie sportowym. Na lokal miedling 260 w w granicach Beba byla obforna. "Lion" Romualda i "When I see you clarting" wysty b. dobre

15. VIII. 71. Autobusem z "Karcie" 28 przewiezilimy smot do parku i uronowilimy wystpy sportow. Kolobijogels i miedlingi Kenderlowej. Po 2 godzinach transport. Sprzeta tej autobusem do PDK-u i granie na ubawie.

Karta 2 - sierpniowego wolsztyńskiego
informatora kulturalnego

Występ b. dobry. Ciągły jasi 3
wybrane utwory na przegląd w
Jerocienie.

18. VIII. 71. Five rolamy, choć frekwencja
mniejsza, bo to inoła i do 18³⁰ twas
wyśięg kolerski na ulicach do bityra.
29. Mimo to sprzedano 168 biletów.
Grany coraz ostrojsze improwizacje i
chyba dość rolane. Wychozą ci zakon-
nica.
„Wolal” z PDK-u spłuje się dość dobre-
rosa rocznie co spiewamy.
30. 22. VIII. 71. Niedziela, Five. Tei ok 170 bi-
letów. Powoliśmy zapraci tutejszym
gitarystom (b. Steb). Zapraci też
i ródz Hesia z kichoniem Wypadli
niek. Pająk rozwałił plastik na
centrali w czasie treningu przed
ukawem. Dobrze je kupił w Poznaniu
zapasowy, Conrad, który niejednokrotnie
brumi.
Teja: W Jerocienie nie dostali
naszego zgłoszenia i nie dopuścili
nas do przeglądu. Zawiniła pasta
w Wolsztynie.
31. 25. VIII. 71. Najmniejsza frekwencja, ale
granie dobre. Zgrywamy się coraz
bardziej. Biletów było 147.
32. 28. VIII. 71. Granie na zabawie we
Wroniawach. Meja tam miłyjemo
sals. Rosa bawta się kulturalnie i
nie wybuchła. Nam grato się raczej
stabo.

10.VIII.	Wieczór gier sportowych	Ka
11.VIII.	FIVE-gra Uśmiech Hadesu	Sal
12.VIII.	Wieczorek taneczny	Kl
13.VIII.	Wyświetlanie kronik wolsztyń.	Sal
15.VIII.	Występy zespołów chózów i kolarz.	Sal
16.VIII.	FIVE-gra Uśmiech Hadesu	Sal
17.VIII.	Wieczór gier sportowych	
"	T u r n i e j b r y d ż o w y	Sal
18.VIII.	FIVE-gra Uśmiech Hadesu	Sal
19.VIII.	Wieczorek taneczny	Klu
22.VIII.	FIVE-gra Uśmiech Hadesu	Sal
22.VIII.	Występy zespołu instrumentalnego	Par
21.VIII.	Zabawa młodzieżowa	Klu
24.VIII.	Wieczór gier sportowych	Kaw
25.VIII.	FIVE-gra Uśmiech Hadesu	Sal
26.VIII.	Wieczorek taneczny	Klu

Karta 2 - sierpniowego wolsztyńskiego
informatora kulturalnego

Występ b. dobry. Ciągły jest 3
wybrane utwory na przegląd w
perocinie.

10 III 71

F.

...

...

...

...

Kawiarnia PDK godz. 15-21
Sala widowisk. PDK godz. 17
Klub Karat godz. 19-22,00
Sala kinowa PDK godz. 17,00
Park miejski godz. 15,00
Sala widowisk PDK godz. 17

Sala kinowa PDK godz. 15-21
Sala widowisk. PDK godz. 17
Klub Karat godz. 19-22,00
Sala widowisk. PDK godz. 17,
Park miejski godz. 15-17,00
Klub Karat godz. 19-22,00
Kawiarnia PDK godz. 15-21
Sala widowisk. PDK godz. 17
Klub Karat godz. 19-22,00

... pełnowartościowa
... do 1830 ...
... do 1830 ...
... 168 ...
... imprezacje ...
... Wygodny ...

... się dość dobrze -
... ewansy ...

... Ten ok. 170 bi-
... zagrał tutaj ...
... Zagrał ...
... Wypadli
... lit plastiki na
... cinię ...
... Kupił w ...
... tory ...

... nie dostali
... nie dopuścili
... Zawiniła ...

... pełnowartościowa, ale
... samy się ...
... 147.

... zabawie we

... myjennie
... kulturalnie ...
... grato się ...

... nie wybrzydza
... stabo.

Light & airy
system of
furniture

The system of
furniture is
light & airy
and is
very
suitable
for
the
room.

The system of
furniture is
light & airy
and is
very
suitable
for
the
room.

The system of
furniture is
light & airy
and is
very
suitable
for
the
room.

29. VIII. 71. Ostatni 'five'. Rasy oluzo 196
bilebów. Daliśmy z siebie wyszły
w niektórych utworach: Kos,
When I see you... Pny, Kosza
Pajak rozwałit zupełnie plastik
na werblu. Dobne ie byt to
33 wlosiowie ostni utwor / proce
little good bye").

Koniecznym występy w Wolsztynie.
radości z siebie. Porozumie-
my dobre wrazenie. Współpraca
z PDK-iem wolsztynskim ultra-
data sie wlosiowie idealnie.
Brosiemy sie iterali by jancze
tam sagrai, more w Karmawa-
le...
W sumie notany byt ten sier-
pień & nie tylko z miłego
punktu widzenia

30. VIII. 71.

Wyjazd z Wolsztyna

W niedrocznic otrzymaliśmy
sprowadzenie z Jerocina.
Wystąpimy więc w Wielkopolskich
Ruturach Młodych 4. IX.
Bole, co za tręma!



Tarocin 4. IV. 71

Taki było w Tarocinie ...

4. IX. 71

Dla równowagi po ostatnich powodzeniach
- powieka. Trudno. Trzeba się z tym pogod-
dzić.

34 Przegląd w Jarwinie uderzył mnie
współnym poziomem. Zespoły grają iate-
restując muzykę. Zapamiętałem swoje-
gołose Fan Art z Guerny i Stress
z Kornalia. My nie dostaliśmy się
do finatu. Trzeba przypaść że w
tym trudnym momencie zawodowy
nas nerwy. Ja jestem zbyt ucho
myśleć o tym by nie zażył się
wolałem na dołach bas byt nie do-
stojny. Tak więc nana muzyka
wypadała mało dynamicznie na tle
innych zespołów.

Po przeglądzie był występ Trze skowron-
skiego i jam - session. Na sprężu
zespółu Stress produkowali się różni
muzycy... My też próbowaliśmy.
Wypadliśmy lepiej niż w eliminacjach.
Ogólnie podobają się bardzo Pałok
był jedynym "z" lepszym perkusistą
a w "redne" to chyba nie miał
równych.

5. IX. 71.

35 Niepodniewanie Andnej linkie
zatrzymał granie w klubie spółdzielczym
na nowym orleolu w Lesznie.
Graliśmy za darmo. Rasa zadawała-
na. Dobrze by było zagrać tam kilka
razy.

Pajki w aleji
w leśniczynie Kłobuckiej



11. IX. 71. Tuż zupełnie planowo
graliśmy w klubie spotdzielczym
w Lesznie. Chcieliśmy się tu za-

36. domowić na etuzej, do granie klu-
bowe to przyjemność. Dawno w
Lesznie nie graliśmy więc obecne
fazy, sciągają dwie ilości gapiów
i kibiców. Frekwencja jest dobra.

18. IX. 71. Dziś mowa klub.

Niedźwiedzi Remalda zastępowal Kichon

37. Kilka utworów wysła zupełnie dobrze
Szczepanie. When I see you zapaliliśmy
jaki jense nigdy. Dobrze wypadły test
impro wizowane, kadenty w singu.

19. IX. 71. Wyjazd do Świecickiej
Pajek przegrana chęta najbardziej
nerwowo. Zamówiony przez mego
samochód nie przyjechał. Musiał więc

38. gonić i zamandać gdzieś indziej.
Przyjeżdżaliśmy z gościnami opo-
wiedzieć. Szaro granie, dobre
Dziś też był Kichon.

2. Planowy raz zapaliliśmy pistolety biała
P. Gracze Without you

26. IX. 71.

Dziś w odwiedziny w Zbyszewie
u Bratych Kuchow. Bardzo fajnie

39. dyspacy. Porzucił nam zaprac na
swobodę grania. Zabiliśmy 6 utworów.
Podobały się, choć nie wyszły bardzo
wiadomo że instrumenty i zupełnie
inne barwa...



Na ubawach w Klubie między pól-
druchanym w kiersie było gorzko.

9. X. 71. Tym razem w Kościanie
tai nie na "swoim" ubawie
zapralismy na sprzecie grupy Stress
(patrz - Jarocin).
Paskilismy 6 utworów. Najlepiej

40. wypadły: When I see you ...
without you.
Zapowiedziem je nos jako grupy
Himnich Hachet. Grat z nam
klichoi na basie
Przyjeżdżo nas okleśkami i bardzo
psychicznie

16. X. 71.

Znowu byliśmy na 'fivie' Stressu
w Kościanie i ponownie zapralismy
utwory wypadły lepiej niż ostatnio
Zapralismy też ci ten wypadł nągój
42 nowy utwór "ludnie" mac L. M.
do folestu klesmiana.

Przyjeżdżo nas podobnie jak ostatnio
- widzi się się podobamy w Koście -
nie mimo takiego postępu jak
"Stress". Na basie grat klichoi.

17. X. 71.

Od rana pracowity dzień.
Na zjeżdżie PTHS - jako ilustracja
42 referatu mojego oia zapralismy
kilka utworów. Odgryście bardzo deli -
kietnie, Były to jarrigie - santana intrum
swing - Plunowy nieobiwadek i kilka innych.

Zaraz po wycieczce pojedralismy
autobusem ze sprzeta do Lierda
na przegląd wenyfikacyjny.

43.

23

44

21

L

Kierano nam zagrac 3 wybrane
przez jury (z naszego repertuaru)
utwory. Były to: Dario nie lubis,
gdy jest mi zimno w nogi, Kloc sierpni-
wa i Walerijina miłość.
Później zapralismy Santans - intym.,
i Różę.

Kto ma te utwory zauważył że
gralismy dość ostro.

43. Warto zauważyć, że wystpowalismy jako
11 respot i do naszego występu
nikt nie tańczył.

Jury zauważyło nam to że nie jesteśmy
uniwersalni t.j. nie mamy utworów
dla starszych no i głośności (krasobono)

Dano nam ponownie 11 kategorii
- dobra jakość techniczna i poziom
wypoki w naszym stylu.

To nam zupełnie wystarcza - dosta-
liśmy to co is nam dawno należało,
a o starszą publiczność nie zabiegamy.

23. X. 71.

W ramach próby gralismy na
wieczorku szkolnym klas VII i VIII
dla dzieci szkoły w Krycku.

44. Granie dobre, choi na "pot parcy".
Po występie mieliśmy jeszcze próby
5. Na basic znów grał Kichou

24. X. 71

Na olimpiadzie wiedzy rolniczej
wystąpiliśmy w tym samym składzie
co wczoraj.

- 45 gralismy po konkursie na matym



WŚMIECH HADESD

znowu skład 4-osobowy

Wojtek
Dubisz

Włodzimierz
Rzewers -
PAJAK

Henryk
Kuchner
"KICHON"

Michał
Michowiczowski

ubawie. Wkrótce jednak "nasza" rozje-
chata się do domów.

My sprawdziłismy jak brzmia na
dużej sali nowe utwory wyko-
nane w swójkę.

Na instrumentach perkusyjnych
(tambury, klawisy, marakas,
bębny - bongo) gra Wojtek Dubie
z Liema. W takich utworach

jak "Ludzie" do teledu Liemiana

czy "Wienba" - mel. ludowa z

repertuarem "Śląska" dodatkowe

instrumenty grają dużą rolę i bez nich
nie byłoby w ogóle mowy o tym no-
wym utworze.

W tej chwili muzycy w zespole, to

z wyj. mnie - przeszywanie

Fakt ten powstanie bez komentarza
(...).

13. XI. 71. Jubileusz Teatru Poezji "Kalina"

Także przyniosła w serii recytacji

wystąpił nasz zespół. Grałismy w

swójkę (z Liemianem na basie i

Wojtkiem na instrumentach perkusyjnych)

Graliśmy na kontrabasie, a więc b. cicho.

46. Ja na 12-cie (głosnik). Na moich

śmigłach "srebr" mikrofon i pogłos

Graliśmy 3 utwory: "Ludzie" mł. L. N.

do słów Liemiana,

- instrumentalny "Santana"

i "Wienba" mel. ludowa z rep. "Śląska"

7. opracowanie L. N.

Śrebrniak "Ludzie" "wyprzedzi" bardzo

dobre.

W ogóle zespół zagrał kapitalnie.

Kiedy już mogli najlepiej.



Gralismy później do tancerza na
ogólniej "bebie". Wspomagali nas Gregor
na chordeonie. (bo było dużo starych)
i przybyły nigodnie walcze Romuald
na zmianę z Michowian.

27. XI. 71.

Po długiej przerwie gralismy na
ubawie wiodnicowskiej "cendrakowskiej"
w "Olumiaci" czyli L.F.O.B.

47. Beba była dobra i szczególnie "nowe
utwory wypadły dobrze: "Ludzie" czy
blues z rep. Bloodwin Pig.

Fatalnie wypadły niektóre standardy
ubawowe. Potrzeba więc więcej prób.
8 nawet na repertuarze Tatuś utwory.
Na koniec grat Michowi.

25. XII. 71

Gralismy na zabawie w lasocicach
Wynter stały. Tyłko kilka utworów
wypadło dobrze. Nierobyt dobrze
zyskał z Michowi. Moje ostateczne
wsmaczenie do basu grat b. stało

48 szczególnie gły bas chodził z mikrofonem.
Fatalnie wypadły: Wienba, który
no i "walczyk szelostowski".

9. Sam objeżdżał był z przygodami zaważ
za Świszczową - para! Gralismy
późno do lasocic za samochodem.
Dziś nie ~~chcieli~~ tłumaczyć nie były
na wyłączenie.

31. XII. 71 Na, sylwestra' galisiny
lipnie. Granie srednie. Jenie nie
zagalisyj, is z Kichoniem (wado to
idzie!) Rasa mioda wisc nie wane-
keli na styl am' na gtoinot.
Dzi's Kichon' gac na swoim wzmacnia-
ku - starym grac (ok 25W)
43. Grcem wtorek booster wisc bylo gto-
niej.

Tym sporoben mikrofony sty wres-
nie na wsgto na starym szefach
basu i na 40-tce.

Kichon' mial pri swoj przelug
szefach. Galisiny pri na mcy w
lesowicach.

Thymony fantastyczne. Pajek wygat
szampara, zyskuna i w ogole szat.

10. Pilsiny ze wytygniscie na serce woody
i ze pomyliscie.

8. I. 72

Granie na zabawie ZMK w Knychu
Zimno na sali i pocietlowo pustki.

Poinicj is rozkresito i zrobito is
wieplej. Skutecznie podmonit temperatury
Knychu prowadzic, otykatch.

50. Mikrofony, sty osobne - to pri teraz
normalne. Dopiero na sam koniec
zabawy dalisiny wase najlepsze, pajowe
utwory.

Nichtore jednake, wynty' mowci stabo
n.p. Summentime

Treba jenie wick prob by Kichon'
zupetnie is dotant. Moze nie

11. tyle prob co grai.
Dzi's jubileusz 50 wystep Pajka

Na marginerze :

Potrzebne są drobne wyjątki dla
sobie spoza zespołu. Krytyce potrzebują
Keridy zauważyć, że zespół zmienił
skład osobowy. W tej chwili wszyscy muszą
cy opierać się na to kierownictwo.
Gracjus dotychczas ~~Prac~~ basie Ronald Russ-
kowskii już z nami nie współpracuje.

Z powodu studiów (politechnika) miał
mimo czasu na próby i występy.

Ilustruje to doskonale fakt, że nawet
mimo walekacji repertuar nasz osiągnął
się o jedną kompozycję (Mac sierpniowa)
Występy Henia Kuchera z nami można
datować od 18-19. IX. 71.

Z nim możemy zrobić regularne próby
1-2 w tygodniu. W tej chwili potowa
repertuaru (ok. 50 utworów) to nowe opracowa-
nia i kompozycje, których ciągle przybywa.

Co prawda Kichon nie ma jeszcze
tej klasy i pewności co Ronald, ale
myślę, że dzięki swojej wielkiej pracow-
tości dużo jeszcze obokona. W tej chwili
widać już kolosalne zmniejszenie w porów-
naniu z okresem początkowym, ale będzie
musiał jeszcze dużo pracować nad pro-
warciem i symfonią.

Wniosek do zespołu swój własny zestaw
basowy przez co mikrofony "ide" już
same na 40-tce.

W tej chwili "Pajaki" mikrofony już
pięć 50-tych występów. Przez rok wyrost
z niego perkusista do którego trudno
mnie rozbicie, może to się gra
czasem za spóźno...

23. I. 72. Docekalismy się wreszcie możliwości występu przed lessygniską publicznością. Szwedzka Wojtek i Kichon bardzo to przeżywali. W najnowszym studiu reprezentowali się przed naszą publicznością na NON-STOP-PIE.

51. Ten debiutujący w liście występ był nader noliary. Utwory z wie-krasii wypadły poprawnie. Szwedzka Kichonia była bardzo skuterowa. Pajak i Wojtek w dobrej formie.

12. Oryginalne pierwsze utwory graliśmy z tremą, ale później przeszli. Muzycy > lessygniskich, kapel bardzo się przystosowali.

29. I. 72. Graliśmy w "Ogólnie" na balu maskowym. Szwedzka o b.

52. Tej akustyce - otługi pogłos. Porównawczo graliśmy identycznie, jednak w miarę wyprzedzenia się sali - podłogi calising > zmniejszali.

13. Rewelacyjnie wypadły Noc sierpniowa i dawno, nie byłoby wena Whole'a lotta love. Pajak zagrał kapitału solowego.

30. I. 72. Drugi nasz Non-stop. Wypadliśmy chyba lepiej niż w zeszłym tygodniu - mniejsza trema. Zabiliśmy wrythide wzorowanymi z Santang myślaniami południowymi, gdzie jest partia improwizowana - wrysy z nas grapa na instrumentach perkusyjnych.

14. Ogólnie w wrythide z nas - forma zwycięska.

Po obejraniu obrazy (najlepszego) perkusji-
tów wrocławskich bardzo się podziwiał.
W tej chwili jest chyba najlepszy w Lesznie.
Skład również powiększył się. Na instru-
mentach perkusyjnych gra Wojtek Dubisz.
Zupełnie wiele sobie radzi odejściu
ekspresji wielu utworom. Najnowe
aranżacje uwzględniają te instrumenty w
nowych utworach. Ostatnie nowo-
leżycyjskie pokazują się było to b. dobre
podziwianie. Zespół nasz podobat się i
nie wielkimi się jego występnici.
Zamyślamy się też coraz lepiej całej swobodzie
zamyślamy.
Co do muzyki którą wykonujemy, to pre-
wiera rock i blues. Wymyślamy bogato
zdobione swingiem. Nowe utwory
zawierają w sobie różne rytmy i zmia-
ny nastrojów. Takie jest też główny kierunek
muzyki którą druczkiemmy grać. Muzyka
o zmiennych barwach
i nastrojach

L.N. 4. II. 72.

5. II. 72. Gzanie na stodunioce

- o Technikum Budowlanym w serwisie.
Dobra sala bez podłogów. W chłotycznej
utworach wysłuchaliśmy dobre brzmie-
nie. Szkoda tylko, że humor nam
psuta reprezentanta grona pedago-
gicznego. Wzmacniał lichonie jak
wówczas jego przewody tej porostawiały
wiele do ryczenia. A swoją drogą,
13. Kilku mogiby się coście nauczyć
waleryja. Wystąpił mi że to ping, ale
trudno...

13. II. 72. Wytp w Koszanie na

- 'fioie'. Wytpowaliśmy w uniepcie grupy
'Stress'. Niebył dobre ues przyto.
Naprawdę podobaty się wchł. Gzanie
ranej śladnie. Lichoni hucat na nowym
55. wzmacniacza i na swojej słynące która
wzbudzała dnie zainteresowanie.
Vocal z postatu nie chiał chodź jak
okazato się, że było spisać w kable i
wypłto było o'hej.
Wytp relacjonyst się nieporozumieniem
z organizatorami (miedo być więcej wytpów)
no i nie dostaliśmy wynagrodzenia za
"gzanie".

3. IV. 72. Wytp z "Keling" i pon-
stop.

- 2 Teatrem poezji przygotowaliśmy program
estradowy, My-72 w którym dajemy
56. podkład muzyczny oraz przewidywki
- własne utwory.
Wytp był wolany i program podobat
się. Chwamy go pokazać też w innych
i miejscowościach.

1. The first part of the paper is devoted to a general
discussion of the subject. It is shown that the
theory of the subject is very complicated and
that it is not possible to give a complete
account of it in a single paper. The author
therefore restricts himself to a general
outline of the subject, and leaves the details
to be filled in by the reader. The second part
of the paper is devoted to a discussion of the
history of the subject. It is shown that the
theory of the subject has been developed
in a series of steps, and that each step
has been a contribution to the knowledge
of the subject. The third part of the paper
is devoted to a discussion of the present
state of the subject. It is shown that the
theory of the subject is now in a state of
transition, and that it is not yet possible
to give a complete account of it.

2. The second part of the paper is devoted to a
discussion of the history of the subject. It is
shown that the theory of the subject has been
developed in a series of steps, and that each
step has been a contribution to the knowledge
of the subject. The third part of the paper
is devoted to a discussion of the present
state of the subject. It is shown that the
theory of the subject is now in a state of
transition, and that it is not yet possible
to give a complete account of it.

Po wytypie gwałtowny na non-stopie.
Granice udane i bytujący radoboloni
Dobre gracie moje nowa strafia na 12-kadr.
Wytyp z "Kaling" został nagrany. Ischic nie-
kawy dokument.

1915. IV. 1972. Wytyp w świetlicy ZZK w
Liesnie. Rorem z "Kaling" deliunyzwy-
stpy. Pierwiny dla "Klubu Seniora" - publika
stanna i drugi dla młodzieży potroszony
57 z "five'm".
Starsi fajnie odebrali program potycki
Młodzi - nie. Program prowadzący.
Pórnicy beba razem z "Regentem"
Pejke pokazał uciekającym jak można
"wyhonorować" perkusję "marli" "Ever Day"

2345. IV. 1972. Wytyp w Kościanie na mro-
żnicowym nbaucie. O niebo lepszy
niż poprzedni w nasie kawałku.
58 Rasy mniej, ale ^{za} radobolonej.
Dobre brumienie solowej na słyni
i 12-kadr potrosni "jajo" w utworach

1. V. 1972. Zwołitem najciszej plans
w życie jest chodzący o grania.
Na skutek braku wiadomości od
59 Pejcha (mijaniem że nie ma grania)
nie pojechał do Kościana.
Granice było i miał mnie
zostawiać między klesia (Tadek)
Rabule byli strasznie wkurzeni
Ale olczy się.



19. V. 72. Negled raportu 214 w o
Romania. Deliny swoj program
- ...

- Luchie Mar. L. N.

Flora B. Heinman

40

- Nie pisanego
drodze

Stone

— Rōia mai. L. M.

Stowe T. Kubicki.

Over symptomatic, 'killing'
Overno was never in adjustment
2 negroes (300021) in diploma
Posterior ocularo dandr respit
margam (Ostrow).

21. Wiser grup mądrych nie było (!?)

28. $\bar{v}$ 72

Technischen rajon w Kuzlen

61 Wypis oile rejowej resy Taolkiem
22 Guetm na miang z

2 powodu nawet zająć - praca magisterska, sprawy osobiste, zawieszenie dnia - Talnoie muryzacja przypuszczalnie do lipca lub sierpnia. W tym czasie a może i później bronić grób na moim miejscu Teodora





Związek Młodzieży Wiejskiej
Zarząd Powiatowy
w LESZNIE
ul. Narutowicza 69 - tel. 430

Leszno, dn. 15.5.72

Kierownictwo i członkowie
Zespołu "Uśmiech Hadesu"

w Krzycku Wielkim
pow. L e s z n o

Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Wiejskiej
w Lesznie składa kierownictwu i członkom zespołu "Uśmiech
Hadesu" serdeczne gratulacje z okazji zwycięstwa w woje-
wódzkim przeglądzie zespołów artystycznych ZMW w Poznaniu.

Jednocześnie dziękujemy za godne reprezentowanie
naszego powiatu i życzymy dalszych sukcesów w następnych
przeeglądach.



Przewodniczący ZP ZMW

W. Marusze
Wiesław Marusza

POWIATOWY DOM KULTURY w okresie wakacyjnym zaprasza na:

„NIEDZIELNE POPOŁUDNIA” do Parku Miejskiego

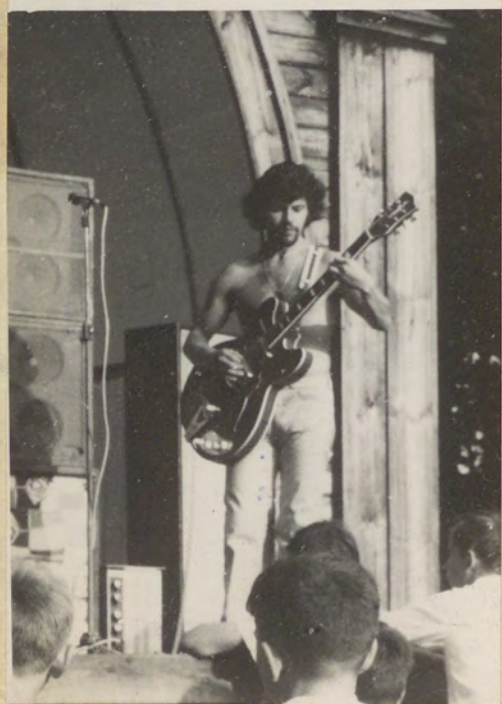
proponujemy:

- występy zespołów kolonijnych i obozowych
- młodzieżowe „potańcówki” (gra zespołu „Uśmiech Hadesu”)
- kiermasze, strzelnica sportowa, gry i zabawy

Turystów, wczasowiczów oraz wszystkich, którzy chcą wypocząć i kulturalnie spędzić czas serdecznie zapraszają kluby „Ruch”, GS, GOKO i świetlice wiejskie na terenie całego powiatu.

Wolskiński Informator Kulturalny
reprezentuje nasze wysiłki

24. VI. 72. Granie na zabawie w Pruszy-
 62 nie Dolnej k. Wschowy. Odrogna publi-
 23 ka, przysycrapona do stylu, tukanow-
 skiego! Graliśmy w pomaganu przez
 organisty Krzysztofa Woznego.
 63 7. VIII. 72. Granie na Kolonii w Kungur.
 24 9. VII. 72. Granie w murli koncerto-
 wej w Wolstygnie. Poąteke dobry. Roz-
 64 pocelismy seris niedzielnycch występiw
 w wolstygnim parku. Rosa zado-
 25 wolona i my ter.
 15. VII. 72. Granie, chatura w Belai-
 65 nie wolstygnim. Oherato sig ze etnos-
 26 fera moze duso dec. Grato sig swietnie
 16. VII. 72. Murli parlowa. Stabne gra-
 66 nie niz w zastym, tygodniu. Na do-
 27 swetle wgradił mój wemecniak. Dziś
 graliśmy do nagroimianin z PDK-u.
 23. VII. 72. Pech dalej nas przesladuje.
 67 Dziś znova wypadła 40-ka. (Mój
 28 wemecniak dalej nie grał i skoringujemy
 graje przez mikrofony.
 6. VIII. 72. Dziś jui lepiej. Dobne
 wywodni utwor „Gacis w nas”
 68 Ratuje nas dalej nagroimianin z PDK-u
 i H. Malek.
 29 Rosa zadowolona i bawi sig do
 konca.



W wolsztyńskiej
muszli koncertowej.
sierpień 1972

13. VIII. 72. Wreszcie na kompletnym
69 sprężcie, mamy swoje brumienie.
Dobre wypracoty tematy śantany.
20 Po tydzień ostatni występ w Wolsztynie.

20. VIII. 72. W strumieniach dema repre-
lismy Wolsztyn. Miło ubrać było tego
70 iędnai, bo przysto rebotwo i uerpliwie
zrosła niepoogob. My graliśmy rapodnie
luno i oke siebie. Po godzinie manie-
lismy jednake przewać, bo przety
31 rasty poroednie molenski.
22. VIII. wyjazd z Wolsztyna
ze sprężtem.

9 —
14. IX. 72. Na raty, w dwóch samo-
drodach myjchodlismy do Wresznie
by grać na imprezach w Wolsztynie
71 wodolich Dignie Modricowcy.
Na estradzie umieszczony na wnie-
sionym rytmie graliśmy przez
32 godzinę (22³⁰ - 23³⁰). Publiczność przys-
ta nas dobre. Wybiegi mi si-
ze rozkorylismy temteprych beut-
ferow i z mijsze rebotylismy
popularności. Dobre wypracoty stylu
luno na koniec When I see you..

10. IX. 72. Dziś na estradzie w
72 parku im. Dzierżyńskiego
obstajalismy stawerty ubaw miodnie
nowy. Stymet nas cały park
w pięknej scenerii wleto nam
33 sig wignai resp. Występ trwał
3 godziny. Graliśmy z dwoma
przewodami. Probowalismy napr-
cały występ na łasce magn.



LESZCZYŃSKIE
KONFRONTACJE
9.X.72

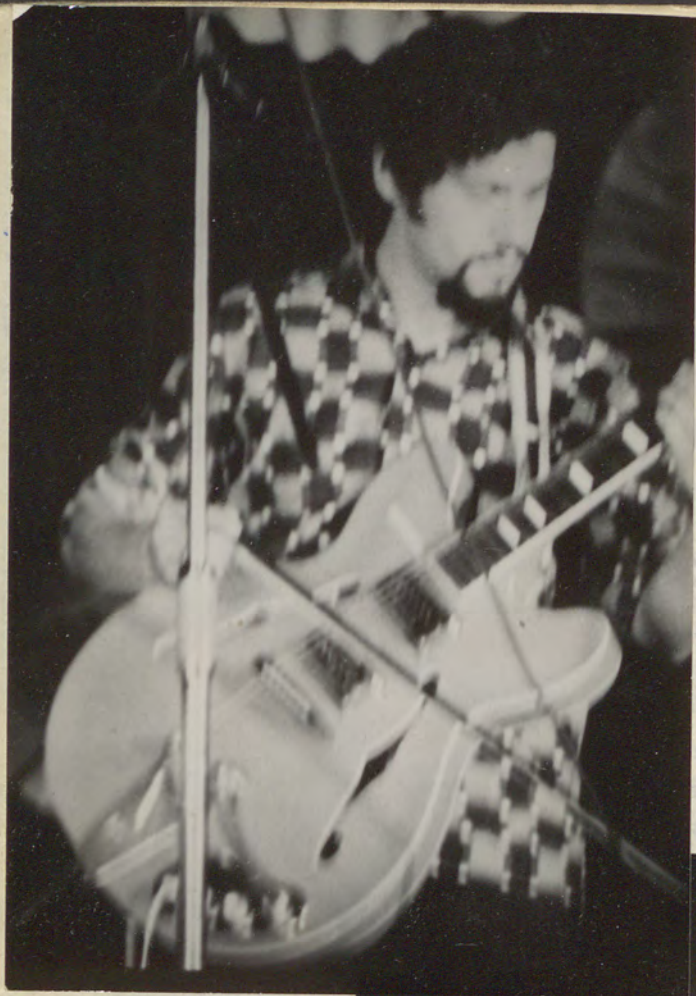
73

74

Kilka utworów wypadło dobre,
 choć poziom techniczny był niski
 niż za innych najlepszych dni.
 Srebrnie i ynnie, tak się rau-
 wory spadek formy. Uchodź
 robił porty a Paigle jak wył
 Ule dobry. Uto wie czy to nie
 był nasz ostatni występ. Dobre
 się stało, że udało się nam zam-
 knąć naszą epokę przytępienia
 alienacji wśród chłopów
 publicji: Usinieds! Usinieds!
 Usinieds!!!

30. IX. 1972. Nieoczekiwanie nie tylko dla
 mnie zespół wytopił na ubanie
 73 zadowolonym w Lidem w Wdostynie.
 Jako wytworowa ("profesor") w tym
 34 lidem wykreślił się jeno chwytem Ddu
 Uban był wolny dla nas i dla
 nas. Karski, nie było. Wnucami
 mof "wyniało". Golem na solidnym
 musiatowstwie o dobrym, "kierku".

8. X. 1972. Wzrosty nabrał w "Lernyni-
 shier Konfrontacji" - przednie zespoły
 przedstawiających utwory ludowe lub inspi-
 rowane twórczością ludową. Wytopity
 74 wrytkie liście się zespoły Lernynskie
 Przedstawiający Wienb i imzowięs
 35 na temat "Malowany olej" - Sheldon
 Na obajm - pnie z Lichoniam nie
 ualimy się zbyt pewnie, choć utwory
 wypadły zupełnie poprawnie.
 Wzrosty zdobywają wyróżnienie
 (przy gościach publicji) Keroza
 Nane produkcje wypadły widać



LESZCZYŃSKIE
KONFRONTACJE



Opł...

73

76

77

78

zbyt niezrozumiale na He no-to-cow
stlich interpretacji. Repory i kilka utwo-
row potocznych grup. Auklucyjne
zestawy przedstawiały grupy: Paraguet,
Opty-Combo, Rajskiem na brzości

73 7.01.73. Pierwszy tygodniowy Non-stop len-
nysidni. Główny warszawa z rozpisaniem Rep. 72
Wynagrodzenie nie było po otwartej premierze.
Kilka prób w Wolstynie i w kładem
30 puryzacji nowe utwory: To was,
Lube Reshine.
Niekłóre wygłoszył Stabiej. Byłim rozkoja-
nem, niegłównie Rajskiem, którym wiele grał
ostatnio z rozpisaniem Opty-Combo.

76 13.04.73. 2 wielkimi trudami (nie udało-
dowali się na podjęcie z graterami /
chłopcy z kłosa ołtarz z gołymi
wym. opinianiem do Wolstyna.
17 Główny na Balu Gaijanidrichim w
10 Wolstynskim.
Wynag. w dobrych humorach i w
świetłej formie. Dostatek granie.

77 14.04.73
Znowu spowodem do kłosa na
38 Non-stop. Długo granie z Opty-Com-
bo. Rajskiem bierze wytwórce przez
4 gołymi. Granie bez nawiedzi -

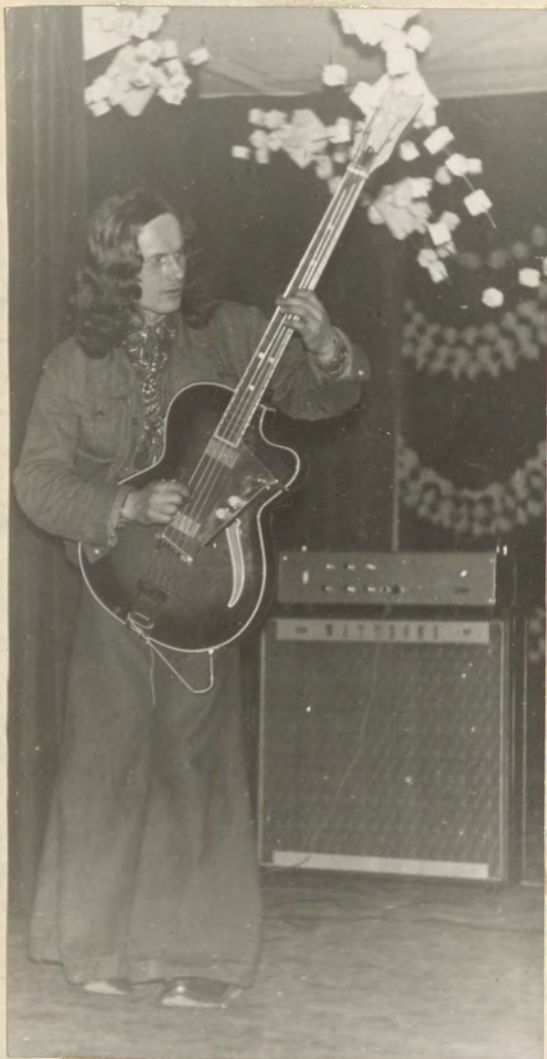
78 21.01.73.
Ostatni Non-stop z Rajskiem.
Odkochan. do końca najlepszy perkus-
39 sista kłosa, którym pokonał w
piskim stylu Jach. Sobkowicza.



Fajnie się
grało na
Balu Prebiterów
w LO w Wolstynie

13.I.73





Wolskyn - Del Trebieraniców

c.d.

~ ~ ~ ~ ~
 ~ widzenia czasem wycisnąć z pracy.
 Z nowego respektu porostato ok. 30%
 Para szalata, kawiarska się świetnie.
 Muś na inowiz "ponte" druga 12-ka
 tale ja w tej chwili nie mam wstawić
 na cześć prac.

Na marginerie:

Zabierałem się od dawna do napisa-
nia kilku uwag o respo-
Tencji jednak sytuacja wymaga na-
wet by kilka słów odnotować.
A więc graliśmy w 1972 r. w wielu
miejscowościach prezentując swoje utwo-
ry i odcie na ogół w dość dobrym
wykonaniu. Osobiście sam nie zw-
litem potępów w grze na instr-
mancie. Znamna jeśli chodzi o
stronę techniczną. Tymczasem mnie
wielki natłok zajęć (praca magisterska)
jak też wariety wydeneria sygnu-
metyzacji osobistej. Utrzymaliśmy się mimo
to razem i na nawet byliśmy serie uka-
zanych występów w Woltywie no
i teraz niedawno w Lennu. (Chłopcy
energicznie Pejgi i Wielki zw-
bili ogromne postępy w technice gra-
ficznej to doskonały przykład umie-
jawnia się doświadczenia do brzości wypra-
gali. Z nowymi, udanymi utworami
można wymienić "Góles w nas"
"Ballads", "Wielki Cis", "Tam" czy "To
irac". Ogólnie graliśmy głównie w
stylu hard rock z elementami
improwizacji, które statystycznie składowy
coraz większe. Z dźwiękami popowienia
się elementów jazzu możemy wyem-
wać pewne. Istotno środków wypra-
m w naszej grze (to wymaga pewne
przede wszystkim), a w statystyce chociaż
mimo trudności uprzedziliśmy naszą
poprawność wykonawczych utworów

Było to wygnanie kilku osób z pracy "domowej" ataków respektu.
Zgromadzenie sprawiało jednak stale niespodzian-
ki. Według ^zstarego stygmu powołał do wojska.
Porównanie ~~perkuristy~~ ^{perkuristy} gwałtowny ostracyzmo
z miodowym bardzo niebezpiecznym "li-
tium"-ferliem. Skatoleptym. Odczytanie
długiej efekt i branie przepaści.
Na dodatek gróźbi (R-ki)achy mi się pro-
palei.

Nie dyskutujemy oficjalnie nad sprawą
występów i prób z dotychczasami ale wygła-
je mi się, że nie bierzemy dalej praco-
waci. Po tym collegium gra tu taki
nieposłuszny wójt. Taki też bracie chyba
wygłoszł koniec respektu o nowie
"Uśmiech Hadesa".

L. N. Ostyn
20.02.1973.



17.11.1973
Wolsztyn -
Pawolowo



17. II. 1973 Wdntym - Prowadowo



Selekcja rytmiczna w akcji - Ostrow 7/3

Fragment harmonogramu imprezy kulturalnej

godz. 14⁰⁰ - 19⁰⁰ - Wystawa wieńców
 najpiękniejsze
 godz. 15⁰⁰ - Przejście korow
 godz. 16⁰⁰ - 18³⁰ - Próba generalna
 publiczności -

ESTRADA I - Rynek

godz. 19⁰⁰ - 20⁰⁰ - Występy młodzie
 - godz. 19⁰⁰ - 19²⁰

31. VI. 73. To jeszcze nie koniec.

W nowym składzie wystąpiliśmy
na zabawie kolonijnej. Dla nas rosną
publiczności nie ma drugiego miejsca.

44 Po prostu chcemy grać, a ponieważ
problem jest mało, a i okazji do występów
tutaj, więc chcielibyśmy kolonijna bawić się
przy naszej muzyce.

Wstępujemy w nową składnię:

Henryk Kucner "Kichon" - bas

Zdzisław Zegota - Kucnerowski - instr. perk.

Zbigniew Ratajczak - instr. perk.

Lech Niedziwiedziński - git. vol.

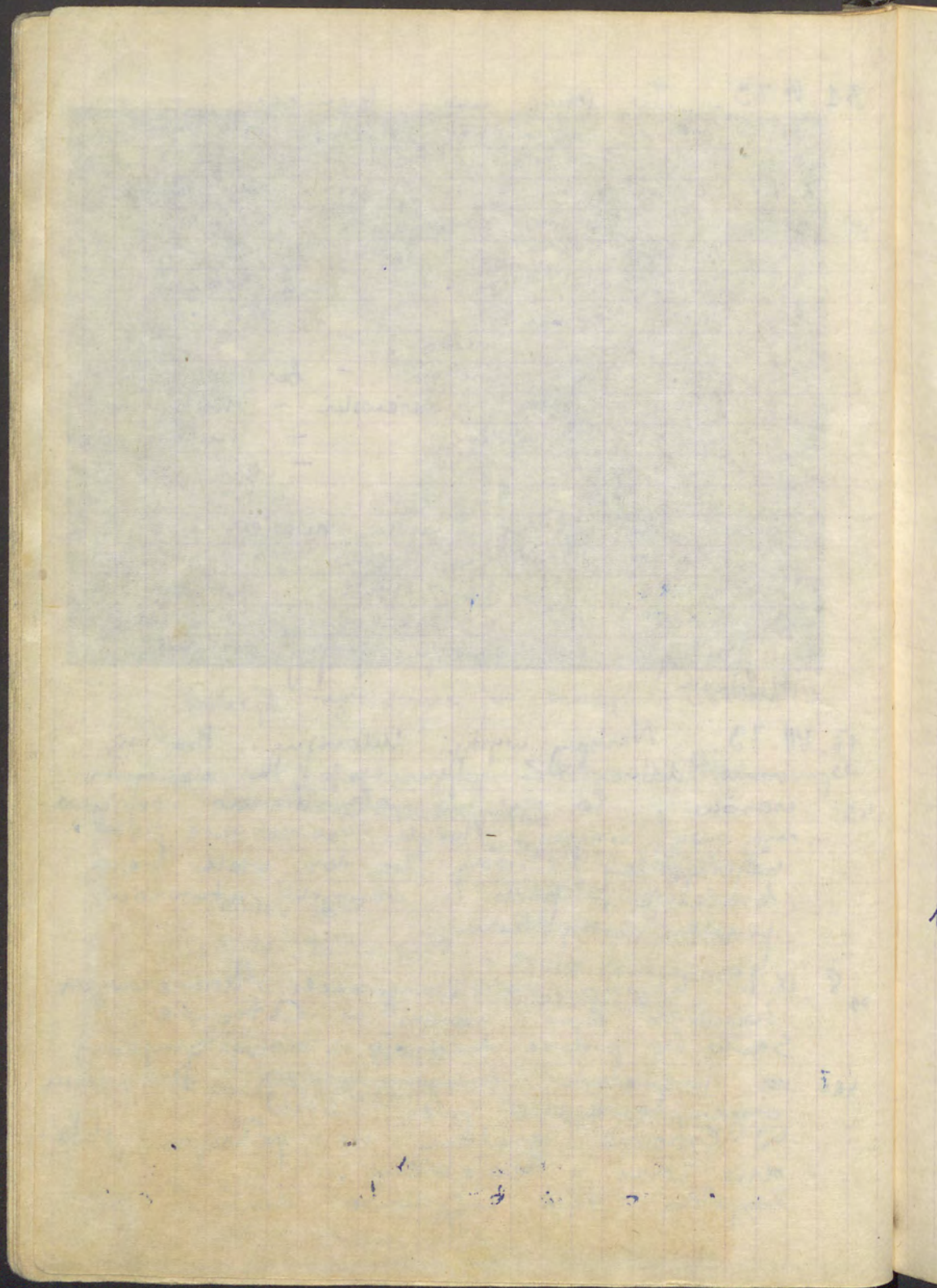
Tudzież w tej chwili powiedzcie
jaka otęga brzmienia grać w takim
składzie i w tym stylu. Jest to
naprawdę coś ciekawego i jakimś
nowym etapem na rozwoju grupy "Kichon"
Hadesu

17. VII. 73. Następnym występem kolonijny. Gra się
nam dobrze. Z jakimś jakże sławny

45 corocznie. To dlatego, że bardzo wysigwa-
my się w pracy. Muzyka może nie jest
najbardziej wiodąca, ale to wiele nam
brakuje i problem i nowych utworów
przebiega w tym.

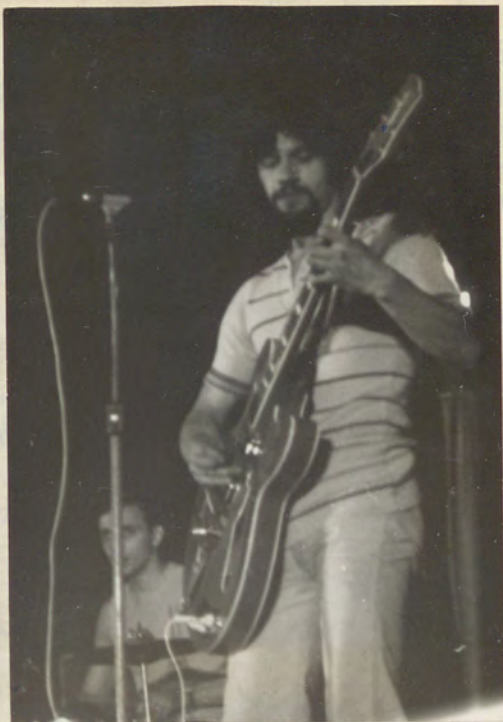
79 8. IX. 73. Występ na Dożynkach Modrzewian
Świętożyty tym razem w Ostrowie.

46 Stało się prawie tradycyjnie, że wystąpimy
na imprezach towarzyszących dożynkom
organizowanymi przez ZSRR
w Ostrowie grałoby w pełnym skła-
dzie wraz z Rajkiewiczem.
Zespół byłby wyjątkowo duży.



Z programem trzeba się było zmierzyć w 45 minutach. Sprzet nie był pracował na pozycji. Mikrofon z dźwięka zupełnie zanikł i musiał więc nasz perkusista konstatować z mikrofonem pracującego z nieudolnością. Choć gitara też nie dała dobrego "blangu" na pozycji. Grałismy zaledwie 6 utworów i dopiero w ostatnim (Tajemnice nocy) pokazałismy co mamy. Rozegrałismy też nieco za późno ale trudno. Powrotke reszty nie pokazały niczego oryginalnego. Wore jedynie grupa Wier z Michalychodan, ale tutaj warunki mieszkaniowe muzyków nie pozwoliły na realizację. Zamiastem kwintetu grupy będzie jednocześnie organistą i solistą reszty. Resz i tak rozegrałismy pomyślnie. Showyliśmy zadowolony że nie pozwolono nam się "wagrac" do woli. Włose na organistów, którzy kazali nam jechać 130 km tylko po to by zagrać 0,5 godz. Na drugi dzień już nie występowaliśmy, więc Ostroia adieu!

12. IX. 73. Zdobawilismy grania w Domu Kultury Udejana w Kenzie. Dziś był pierwszy występ na "wieczorne przyjeżdżacz" Grania wolne, choć pod koniec wieczoru został umieszczony 47 mikrofon wzmacniający. Z dźwięka bongo są, no i trochę zaledwie nam bralo odcie utworów w repertuarze. Brzmienie właściwe było ~~bardzo dobre~~ i o dźwięk nie było kuku w utworach.



Następne zdjęcie reportażu z Ostrowa.
Taki widok miałem przez lęgię fotografuje.



Interpretacje niektórych starych utworów
nowa interpretacja się ale chyba na
dobre. Pojawiały się nowe formy i formy.
Do idealu jeszcze daleko. Zauważyłem
już mało ograny i braki mu
należy w partiach i improwizacjach
tytuł, że są to chwytliwe braki, które
nie zmieniają wlotu ..

19. IX. 75. Następną granię w DK udejęana w
Lesznie. Frekwencja raczej średnia jak
na warunki lesznojskie. Wiele jednak
zainteresowanie ze strony lesznojskiej publi-
ki. Gra nam się dobrze mimo że braki
48 Rajaka. Gdyby jeszcze tak zochić
miał więcej pomysłów, lub lepiej,
nieby miał więcej odwagi by je od-
pisować ...
Usciliśmy parę (Tini Hendixa (wrocę)
z nowicjuszami) zachwyciło dobre
wysoką improwizacja na tematy utworów
Tinięgo ... Dobre też zagrania utworów Restamie
komp. k. H.

26. IX. 75. Bardzo mało publiczności (konkurencja
bryt. mek. P. l. - Walia [3:0]). Granie gł. dla
przyjemności. Kilka utworów zagrat z nami
Jacek Sobusowiec: M. im. nowelizmie noim
49 zdanem zagraty "Nadzieje" utwor grupy
Air Force G. Bachera. Używany tu amerykański
obgrywy z kichoniem. Spiewam też do
półta gitary co daje piękne efekty.
Wierzymy występy w Lesznie.

27.X.73. King miesiąc od ostatniego wyst-
pu. Witold Swider zorganizował granie na
zabawie w Stugie Starych. Nerwowo po-
cieli, bo my jeszcze nie zgrami, a smut ~~po~~
nie drożni tak jakbyśmy sobie tego życzyli.

- 50 Na obłatach publiczne notawione uogólnienie.
Porozmawialiśmy sobie jednak. Po zapraniu
kilkun starych „pnebojów” z wosów Darno-
szy, sala się zapelniła i rasa zaczęła się
bawić. Porozmawialiśmy się gdzieś w pobliżu
nawary, tak że w sumie granie usatowali-
my. Musyśmy poziom jest jednak bardzo
niski. Dziwny murci bardzo dużo
pracowali.
Zwracam uwagę na kilka pny notatki. To
jubileusowe granie Kichonia.

- 17.XI.73. Graliśmy na zabawie w Wronie-
80 wach. Sala pełna i publiczne nie
wzięte nam wstrętem na wielkie nasze
pomysł. Graliśmy razem z Rajchman,
51 którego udało się zwolnić z wojska.
Kilka utworów wyszły dobre. Śmiał
się jednak całkowicie brak zgrami.
Nie były to jednak nasze błędy.
Były też utwory zapane, dybowo i
jawn og. „Kochany beabe”.

- 25.XI.73. W tygodniu później.. weryfikację
81 w Łowosławicach. Wystąpiliśmy razem
z kapelmistrzem zabawowym oraz startupami
52 z potami typu młodzieżowego. Wymie-
nawaliśmy poziom bardzo słabiej
tak że jako jedyna grupa wyzwaliliśmy
„kat. / co na dodatkowej weryfikacji
jest maksymalnym pułapem.

17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200.

Utwory wypadły namj śladnie i w brzmieniu
zresztą były całkiemw proporcje. Wyjątkowo
dobrze "chodzą" młodszy.
Graje z Pałkami delikny czołu pier
ok. 40 min gry jak za dawnych czasów.
Chcesz się ze wcale nie part z nami tak
ile!

- 26 XII. 73. Wyjazd w leningradu PDK-u na
82 imprezie młodszej z dyktando.
Pałkami udało się pójść. Wille u-
tworów dobre zapamiętany np. Górn -
53 w nos. Rosa znów w nos. Zwątpiła
szczęśliwie pny "Nadzieje" b. Brachera.

6. I. 74. Znów impreza w lenie
83 Głównie słabe nie poprzednie.
Moc byliśmy za bardzo rozluźnieni.
Czad i tak był obłądny. Wypisy ze -
54 słowobem. - Pałkami znów się udało
pójść.

- 84 13. I. 74. Jakże różne kontaty pójścia namu
mamy! Brak Pałki uzupełniał Zaliczną na
Isbnach. Trochę nieporadnie, ale tymczasem
pomocnic tempo i rytm zagrat kilka utworów.
O 18³⁰ zjawil się Pałki most z Gnie-
na! Do 19³⁰ graliśmy bez przerwy. Dając czołu
jak tylko to było możliwe. Wille utworów
wypadło świetnie. Brzmienie nane, ratuj
alcesonia f. my "Schaller". Obypławy z lecho-
wian nadabiamy w ten sposób braki w
jakości naszych wzmacniaczy.
55 Wille on i świat swoje 22-ie urodziny.

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

56 9. II. 74. Podtymując tradycję sprzed roku, wystąpi-
liśmy na półmetku w Techn. Rdniczym
w Powodowie. Tym razem zasiędl organ-
zator wyjechał, po prostu dwie "warszawy" (!)
Ogłosić diatopocy psycholohi "scisnisiu"
a szafy mikrofonowe na dole sa-
mocheu. Zamiast o 17^{ej} zaczęliśmy
grać o 18²⁰. Na perkusji / nicobanego
Rajoka, zastępował Zdzichu - zegota
Ogłoszono, dlatego było obojętne. Jedynie
"Nadchodzą" G. Deachera wydało dobre.

57 16. II. 74. W tym samym składzie graliśmy
na zabawie we Wroniawach. Tym razem
Zdzichu grał o wiele lepiej zastępując
Rajoka na bębnach. Dobre było do
revelacji, ale lepsze to niż nic.

58 6. IV. 74. W ramach próby zapaliliśmy
przed wprowadzając z internetu L.O. Wolny, Nowy To -
myśla i słowodowa. Rozpoczęliśmy opracowywanie
nowej wersji utworu "Droga piaszczysta".
Po pożarze w liennu, sprut grał dobre, ale
stwierdziliśmy braku w kablach, które b, -
dnie trzeba uzupełnić.

59 27. IV. 74. Po jednej próbie grał już z nami
Witek "Hesia". Występ na zabawie w Kaniowie.
Granie średnie, a nawet słabe. Koniec se-
rii, bo zupełnie pojdziemy "na psy" i zutwi-
my.

60 28. V. 74. Dłuska pnerawa w granicach, ale
było kilka prób więc występ w Wijowie nie
bł najgorszy. Jednocześnie chrząst. Bojowy
alla mój nową gitarę "Guzelone" - japońskiej
kopii Gibsona Les Paula - custom.

[Faint, mostly illegible handwriting in a cursive script, likely a historical document or letter.]

the names of persons who
are listed in the
of the
the names of persons who
are listed in the
of the

Gitarę jest fantastyczna i wyśmienicie poprawia
brzmienie zespołu. Myślę że załatwiamy
obecnie występy w Złotym Pomorskim
nareszcie nieco nadętych marlek.

21. 07. 74

Występ w Krycku na akademii z ch. 22-^{lip}
Tak widzi z planów nie ma wystętu.

61

Murimur zdecydował się tym co jest i próbami-
granie ścieżki. Hiena na drugiej gitarze
nieśte „podbawia” brzmienie. Po akademii
kwestia występu „alla rasy” z Holmami i wsi.

Zmieniam nazwy na „HADES”

8. 09. 74.

Dopiero teraz udało się mi załatwić występy
na imprezach młodzieżowych typu FIVE w
Rakowicach. Pierwszy występ zaprowadzi
wielu młodzieży, obecnie wyglądem
nowy zespół i co wykonuje. Wydaje mi się,
że po kilku próbach, jedno w Krycku
udało nam się zebrać nowy oddział. Myślę
że następne grania w tej miejscowości
(jeśli dojdą do skutku) też będą udane.
Warto dodać, że Zdzisław wyrobił się na
zupełnie poprawnego perkusjona i dzięki
niemu nasza grupa przedkłada krytyczny
okres nieobecności Pejska. Schodzi tylko
że Kidron jakoś nie może zebrać
formy po przeobrażeniu, jakie dostał
w tym tygodniu osobistym. Warto by zrobić
kilka nagrań z tego okresu.

62

14. 09. 74.

Zaangażowanie nas na wieczorek „dźwiękow-
ców” było gubym nieporozumieniem.
Schodzić było na opisywanie naszych nerwów
i zdenerwowania organizatorów.

1. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 2. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 3. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 4. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 5. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 6. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 7. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 8. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 9. *Trigonostemon* is a small tree or shrub
 10. *Trigonostemon* is a small tree or shrub



Po drugiej przerwie -
nowe zdjęcia.

Obra 5.10.74



63 W Łodzi głośnym przez całą noc z przypo-
nym organem i faldą pchniętym, to
niemalą impresję.

15. IX. 74.

Dziś za to odbiliśmy sobie wronę!
Granice było wyznaczane. Publiczności niepo-
sta, a my dawaliśmy, osto jak nadto
się zdawało nawet z Pałkiem.

64 Kilka rocków i bluesa wyplonał z nami
na harmonijkę i na fortepianie lewym
Jacka M., Robert który myślał z
USA ~~na~~ odwiedzić. Świeżo przefors.
także nie było żadnej sprawy w nocy.
pre. Piłna beba! Nie potrafiła mi doświadczyć.

22. IX. 74

84 Żegota nie przyjechał na granicę. Sytuacja
matowa Pałki, który zjawiał się niespo-
65 diewanie błąd na urlopie. Portawa zari-
do jest co najmniej olbrzymia. Granice z
Pałkiem z początku było nam nieco opornie
- braki zaprawia, ale rozlegliśmy się, tak że
cał był podobny jak tydzień temu.
Pod koniec na gitarę graliśmy wiersze
rozważania. Ma dość dobre wyrażenie
bluesa. W tym składzie graliśmy na harmo-
nijkę ustnej i śpiewałem. Beba!

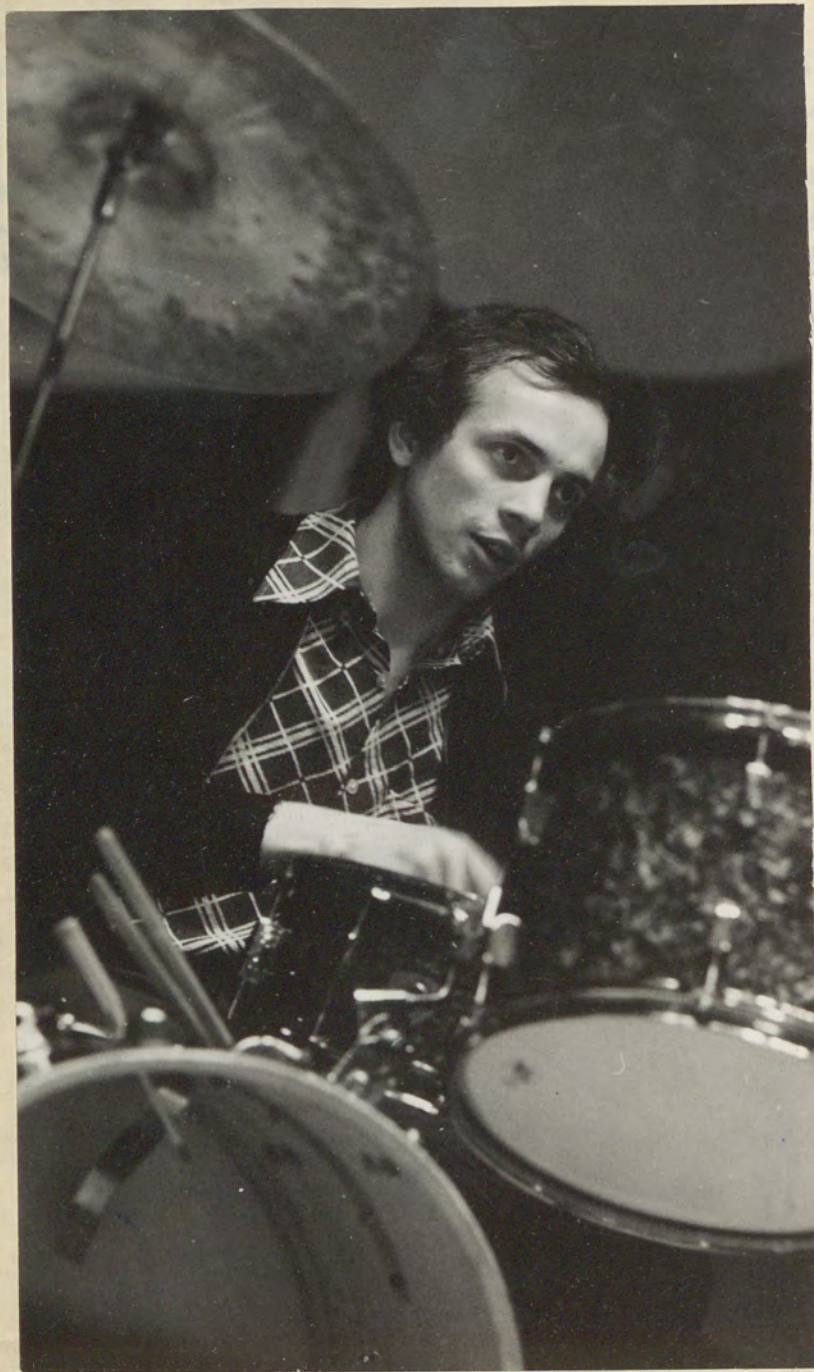
29. IX. 74

85 Dziś znowu granice z Pałkiem. Dziś już lepiej
nam się grało niż ostatnio. Niektóre utwory
66 w nowych układach brzmiały inaczej i dłużej.
lepiej np. "To ośro" w połączeniu z "Na chacie"
Pałki ośro. Stabo dopięta. Tylko.



5. 10. 74. Gwiazdka w Obus na zabawie i Hektura
 Grałszy z Teplem. Utwory dobre wglu -
 dno. Szybko ponownie zgaliśmy się z
 67 Teplem. Czasem mógłby grać prościej ale
 to kwestia czasu i ogarnięcia w utworach.
 Kilku znowu nie popisał się w "wal-
 nykach"





68

69

70

71

26. 10. 74. Gremie na zabawie we Wro-
niawach. Zadmierzalo duza prewencja

68 Sam wytypy nanej pnieistny w porow-
naniu z graniami w Ralskiewiczach

9. 11. 74. Zabawa w Ralskiewiczach. Tutaj
gralismy we wnosim. Tym razem

69 jaks nie mogismy sie wpisac wytypy
ponowil wytypy odpisywanie numerow.
W wytypy bez formy. Utwory najkryj
wykonane uolne polierze na palcach
z ruki.

23. 11. 74. Wytypy w LO w Wolsztynie
z regidy uolne do uolnych. Tym razem
rowniez regidismy doba porowanj
uolne publicznosc do bialosci.

70 Utwory osto uolne uolne uolne
wymy "uolne" bnanj co to in-
nej. Gupem, wiec ze w nanej uolne
wi sie dnie - to, dany zuch. Jest
jenne uolne potlucze. i niedoshwactwa
technicznych u nanej uolne o nas, ale
w uolnym uolne i uolne nie zg
bardzo uolne.

29. 11. 74. Inaugurujac nane wytypy,
i dany prace jui pod opielis uolnym-
skiego PDK-u wytypismy na uol-
uolne "uolnym" w uolne
"Bez Atu" Gremie, uolne, bo
uolnismy "uolne" uolne

71 a takse uolne na uolne. psuty
uolne uolnismy uolne.
Wytypit z nanej uolne
uolnismy uolne "uolne" na
uolne uolnismy w uolne z uolne-
uolne.

Półtora roku temu, napisałem notatkę
z serii "na marginesie" w tonacji bardzo
żałosnej. Rzymiście wtedy niewiele było
słyszeli, że zespół pniecia nieobecności Pajzla.
Przeważnie mówiąc Pajzla przed pojawieniem do
wojska grał z nami i z grupą "Optylom
bo" Nara muzyka była bardzo niedo-
prawowana, i jedynie nane "zdolności
techniczne" robiły jakieś takie wnie-
sienie. Takie to nie byłam zadowolony z
tej działalności Pajzla na dwóch pro-
tach. Odpisał potrzebował, jednaki fun-
dusze, a grając w nanej grupie od czasu
niewiele można było zrobić...
Z Kichoniem postanowiliśmy tymczasem się
nadać naszym i poskubać perkusistę.
Basista, podsunął mi propozycję, by spró-
bować z zapalonym i młodym perkusis-
tą Zdrisławem Zegotą - Kichonem z
Lenną. W ten sposób powstał zespół
zespół - basista i tamburyn, a my z
Kichonem gitary. Zrobiliśmy kilka
nowych nasy i dali występowaliśmy
we wnieciu w DK-holefara w Lennie
Brali było efektu, mimo nowej niepoty -
kanej formy. Zegota nie wybronytywał
pętna morciwość instrumentu, a my
w balladach jarowo - bluesowych nie ra-
liśmy się najlepiej. Nie wybronytywalimy
późnego tronu naszego repertuaru -
masy, ostrej rocka np. When I see you.
Na próbach Zdrisław zaczął grać na
półnym restawie bębniów i wzięto
dlańny je graliśmy "na pars".

87 18. XII. 74. Pierwszy występ po powrocie Pejska
z wojaka. Moim religijnym go do uda-
nych, mimo wielu przeciwności: stosunków -
w małym zgraniu zespołu. Pejsk musi się
oswoić z nowymi utworami i aranżami
zestawy wzmocniła kichonia wiece
tracność no i graliśmy w małym klubie -
w PAX-u. Publikacji niewiele, ale atmo-
sfera fajna

88 11. I. 75 Granica w Nowym Roku rozporządzenia
określająca działalność w Egliem. Graliśmy
73 doskonale w występie, ciekawie utwory między,
kolejnymi partiami. Wytworzyliśmy wyjątkowo
wykonawcę "Konia". Koję drogą i t. p. by
niektórzy stajemy obaw, wymagającej publikacji
z tej miejscowości. Dotrzymaliśmy jednak
do końca. Trudno się grało bo ten sala o
określonej akustyce, tak że nie mogliśmy
się przegadnąć. Grając na nowym wzmoc-
nieniu "Elka 100" nie mogliśmy się wy-
żyć. Mnie coś więcej o nim napiszę przy
następnym graniu. Ach szaryty borsy ze-
wita, gdy Pejsk grał na barie, a
Kidon na bębnie prezentując nowe kon-
cepce muzyki free w oparciu o
odmieszane dźwięki asortymentu kafejki za-
banowego.

89 15. I. 75. Pierwszy występ w klubie
74 "Kurica". Na otwartym występie
zaplanowany po marcu od 1972 r.
Dziś graliśmy nam się nienajlepiej.
Chociaż "zabie" nasz solistów w wykonaniu
wiele błędów.

Kernawat 74 to kilka występów w
lesie na non-stopach z dojeżdża-
jącym fajnikiem i z nerwami, cyte-
rą na rękę przyciskając.
Muzycznie przesłuchiwałem wtedy chyba
najgorszy poziom od początku naszego
wspólnego grania.

Włosna tegoż roku to wielkie próby
łopoty osobiste. Kichonia, który miło
tego stawiał się zawsze na randevous ter-
miny, za co cenię go bardzo. Próbow-
aliśmy nawigować wspólnie z Witkiem
„Hesla” ale nic z tego nie wyszło, bo
nasz projektowany gitarzysta nie do-
był się na wczesny spust. Dalej graliśmy
wisc w trójkę.

3. czerwca doświadczeniem wymanowem gita-
ry co naprawdę stało się bodźcem do
pracy w zespole. Wyolatnie poprawiło się
brzmienie zespołu. W czasie wakacji
w Anglii spędziłem kilka prób
opracowywać nowe utwory. Próbowałem
zaktualizować występy w jawnym nieporządku
nie udało się. Na próbach zespołu
podreperowałem swoją technikę gry bitych
na poprawnym perkusisty z którym
i moją grę bez obawy „wgrzybania”
się jego pomocą w czasie nieobecności
teżak bitych wgrzybanie podreperować. Dzięki
jego obecności zespół nie tylko nie rozpadł
się ale moim zdaniem „naquist” bole
w kierunku gry bardziej agresywnej i
nowocześniejszej udało się w tym
teżak. W tej chwili po notowaniu
występów mi. in. w Rakoniewicach
stoją przed ważnym etapem, zmian-
wicie przed „kresem” współpracy z

Brak u mnie zgrania po drugiej niebyt-
ności Tajaka. Co mnie najbardziej
smuci, to fakt braku nowych porcji
w repertuarze, oraz spadek formy kade-
nia.

22. I. 75. Poraz drugi w wolstyńskiej "Kuzinicy"
Tym razem minieła feliwencja, ale
30 granie dużo lepsze. Mimo że oparliśmy
75 stare porcje z repertuarem dobre wypadły
improwizacje na standardowe, tematy
np. Whole a lotta love. Warto dodać, że to
ostatnie granie Tajaka w kawalerskim
stanie. Nades cover bandy powołanie
konieczne jest opracowanie nowych utwo-
rów i o ile to możliwe - ciekawe
aranżowanie.

1 II. 75. Granie na zabawie ZNP w Lesznie
Dziś dochoptowaniem pianisty Bogdana
91 Baraniego udało nam się dostroić
do górnego nastroju bawiących się.
76 Wtedy tylko utworów wybrano-
liśmy grając w tradycyjnym składzie.
Porostale utwory wybraliśmy w
składzie tria - gitem wtedy na basie.
Jaki na granie raz próba wyszło naprawdę
dobre

5. II. 75. Wolstyńska non-stop w "Kuzinicy"
92 obawialiśmy tym razem na kombinowanym
opuszcie (nasz w Lesznie).
77 Mimo braku dobrego brnięcia gra-
liśmy z jajem dla przyjemniejszej niż
ostatnio publiki

wolnytyśkum PDKiem. Za dwa tygodnie
wraca Peja. Dla zegoty mamy kłujie
my mikrofonie jako wolnytyśkum.
Mysle że będzie to dla niego nowa
forma wyszła i że zespół znów
zmieni oblicze i stanie się wreszcie
prawdziwą atrakcją na co zanoszto
się dawniej i tego być może nie wy-
konystalizujemy.

28. listopad 74

93

78

94

79

8. II. 75. Karnawał iegradziemy na koncercie
93 Bas. szkoły Solentulajskiej w Lesagidim
DK. Kolejna. Solo wiadomo piękne,
dobre reflektory, no i nasa dobre
78 nastawione. Dzwoniemy ostro i cicho.
druż ze wisłości wytrzymała z nami
do nasa. Oczywiście to żart. Grający
różnorodny repertuar nie słyszą jak
wypowiedzieli - dezybeli.
Wystąpili z nami członkowie zespołu
szkolnego LO w ołtynie Jacek M. i Wacek P.
Swoją rolę ten ostatni był b. przydatny
grając na fortepianie. Coś bardzo
słabym się do ponownego składu
zespołu. Ubóstwo brzmienia i możliwości
harmonicznych składu 3-osobowego
bardzo mnie psuje ostatnio.

23. III. 75. Wymyślam sobie na to, że w
94 najbliższym czasie będzie z nami współpra-
79 cować Jacek Misowski. Występ na we-
mpielacji w ołtynie z zespołem
młodszych moim sąsiadzi ołt. bardzo
udanych. Grający w składzie 4-osobo-
wym, gdzie Jacek grał na drugiej gita-
rze. Wykonane utwory: Beguine-Sandasti
Schooly do nieba. Nie wiem czy to
zespół mistrz świata podobny się "już
Dziś jest mój koncert w nase obad
juni grając już ołt. Wykonaliśmy
tutaj nowy utwór "Różne wyprawy
over Gorki obad, który można uważać
za debiut w ołt. "Zegoty".
Potrzebny był nam taki zastępnik
poważniejszy.



Migawki
2 prób w
salu PDU w
Cwałtywie
Wrześień 75



95

80

96

8

97

98

30. III. 75. 2 dwigami obawami wybieżeliśmy
35 się na granie na zabawkę, do Japo-
niana. Sala mikrolopiowa, publicz-
80 nie wygrobiona, ale dobre dźwięki,
tęże ze moją się sobie pograc, bez
niczego narachowania. Deleto było do
ideatów muzykujących, ale utwór wyco-
duły "kierownik" bez widzenia
współki. Widnia iluś prób daje pomatu
wynikli.

19. IV. 75 Wykup w Nowy Wierzy. Granie na
36 mino dobrego nagłosowania. Nie pograciliśmy
sobie nigdy ulubionych melodii - wiadomo
81 granie w terenie. Chętny na występ
w Wolstywie i innych widzących niedzieli-
nach.

9. IV. 75. Wdostypiski klub "Bez Atu" okazał
się za ciosny nie tylko dla naszej muzyki,
ale i dla dźwięku, który z racji nieporozu-
nie ogłosił nas w portowej muzyce.
37 Wykupu jai miato nie być (powtórzyły
się historia z 1-go maja) bo kierownik
wdostypiskiego Dlu miastety nie należą
do ludzi wyprawiających potrzebę widzących.
81 Zaprzyliśmy w końcu w ciosnym klubie
granie średnie, ale kilka utworów
wypadło zupełnie dobre i udane.

10. V. 75. Nicomeliowany wykup
w muzyce zgodził nasro. rozgłoszenie
po wygrobionych spigach i rozpoznał
38 "zdech grania". W planie mieliśmy
wiodącemu próbę. Wytorczyło jednak
poł dnia by wznowić reprezentacji
32 "Pygmalion bez miłości" (gen. Test) i Eulenie
(Hof. Arcotek). Gied był dobry,
Elka dobre się spinywała. Tęże wygła

imprezy – spotkania – różne – imprezy – spotkania – różne – imprezy

dla młodzieży

w każdą środę i sobotę — począwszy od dnia 14.VI. br.
w klubie „Kuźnica” — FIVE —
gra zespół PDK „HADES”

dla dzieci

kino filmów dziecięcych
soboty godz. 17⁰⁰ — klub „KARAT”
wtorki godz. 17⁰⁰ — klub „KUŹNICA”

vocal najwzrost pisał efekt. P. Górnin
tym pojściem zmaszt osiowo
planu jako miał otatnio za fetygowa-
nie dyprow z lenna (1-go maja).

99

18.V.75 Wytkp w Woicanie na imprezie
wenej "inwetrucem beabwpm" organizowa-
nej przez domy kultury Woicane, Adntype
Nowego Tomysla. Spozniskim sig 2 godling
na skutek awerii samochodu. Wiadomo, ie
w tej sytuacji rozpoczto sig kwalitowne
poszukiwanie innego pojorolu w Wielichacie
83 Przyjacielskim "wotga" z puzcepa wprost
na idenerwowanyh koologow litiny dopeda-
lu z lenna. Wytkp b. nerwow, gtony nie-
dotropowe, tak ie pierwosc utworu wyprasty
fetydnie. To Napewno nie urobto to zamienio-
go przez nas, wzricia na murgbelli
kociaistnie. Dopiero w polowie wytkpu
od utworu G. Beachera "Nadnieja"
zaceto sig cos dniec. Uhoronowaniem
wytkpu boga pizenli wo wykorania
Zadicha litowe wyprasty dlyba najle-
piej z całego "nanego" godrinowego progra-
mu. Wolal tym razem da szapie
nie nar, a 20 Woicane 100W Verino-
na i dobre mikrofony dobre puelerat
nane telisty.

100

5.VI.75 Satne granie z Pejgliem
Do tego dotpazto sig jenne kilka iungur
chusji i roandic. Tlonymy siwictle
84 tak ie wytkp na kousznie osmych
kles sroby ut 2 w Wolntym ^{Wolntym} Orolisim
w khusnicy. Tym razem dobre spisy
wato sig mikrofonowe nagoinienie.
Od puznego tygodnia rozpoczynaj
sabel wytkpy w tym. Klabie na fide ad



LENNO 75
lipill

14. VI. 75 Pierwszy z wchodzącej serii
"five'ów" Fraleyer'a średnia a
101 sam wstęp ten nie najwyższego lotu
Gracisimy G. zysotowo rozbijając się
bruniciem nowego kompletu do
85 basu (Muzie 1200) i do, o wiele
nieodpowiadając które zostały po
wprowadzeniu do naszych rąk
kierowniczych utworów alkoholowych
Trzeba tu pomyśleć, że wyrażenie to
wpływa na obniżenie jakości naszej
młodości! (→ Kosiak!)

18. VI. 75. Podobne jak w sobotę preferen-
102 cja średnia. Granie nieco lepsze niż
ostatnio. Brunicia w określonym ciągu
opracowywany eksperymenty z
nowym oznaczaniem do basu.
86 Opracowywane ostatnio utwory
nie wykonywalismy do drugiego gita-
rysta jakoś nie porywaliśmy się
tym razem do grania. Nawia-
sam mówiąc spodziewałem się po nim
wielkiej pracowitości. Na razie
bardziej go interesuje atmosfera,
warunki i nowe możliwości otoczenia
zespółu, a nie sama muzyka

21. VI. 75 Gorgo! W strumieniu
103 pata gracisimy w tropie, bez tacha i
regoty. Kino urozupienienie było to
dobre granie. Utwory "wychodzący"
Ukrainie. Karole z nos "ppgnet"
87 sobre. Podobne do talie "lepsze
granie + zachęcające do dobrej pracy.



LESNO
lipiec 75

25. VI. 75. Tei ciepło i tei dobre granie
104 Raza dobre reaguje i pawi się
dobnie szczególnie pod koniec
98 fiv'e'a goly grany "Wioła" a lotka łow
ny rożet "Santury". Dobne raportowa
się nowy utwór "Wioła" o kłucie
7. wotna dmuchanego w jarze.

28. VI. 75. Frekwencja dobra, bo to jedna
105 sobota. Utwory fajne wydroskie
o Po nagradzi napych utworów
83 na magnetyfonie sterowaniu: trzeba
je obgrywać z zegoty masiny doko
pracować nad "Wiołami".

2. VII. 75 Drii dobre granie. Było
106 trilha powarzone bractwa. Karły
z nas popisat się jabsko walcubugu
"numerem". Wnysłnie natany.
80 wysunie fierz. Byli my jacy
"rozylejem" i walcubow o lipca
występu niozregum. Zywaj i
talnie wyspy. Frekwencja dobra

5. VII. 75. Driinaj nigco lepiej niż
107 ostatnio. "Wioła" wychodzi coraz
91 lepiej. Stereliny są bo odwiedzi
nas koleady - mury i Ranyra.
Frekwencja słaba - rapaty.

8. VII. 75. Rapaty w dalszym ciągu, ale
108 mimo tego frekwencja dobra. Wiele
obecny nasy z campingow. Podobno im się
nasa muryka. Jeśli chodzi o muryka,
92 to dobre wypadają obci najnowych
- starze utwory z naszego repertuaru
w dalszym ciągu musimy iść na kompo-
nisi między brumieniem instrumentów
a wiołami, doko rozmowa: odpowiednie proporcje

LESZNO
lipiec 75



12.07.75. Dniś romantyczny spadek formy
Było kilka wypadków i gwałtowny bier
109 93 ppa. Frekwencja dobra.

13.07.75. Niedziela. Wata karała nam
wszystko podwojnie sprawować przed
wyjściem do Lesna - Wyprawa
75 110 łokcia z całym sprzętem zawsze jest
niepomyślna. Świątkowie na miejscu
w Lesnie 1000-lecia rozpoczęliśmy
przygotowania do koncertu
Wyjazd nam poprzedzony afiszami
świątecznymi i koncertami muzyki
no i wielu przygotowań spacerów
Impresja w ramach serii programów
niedzielną kierowaną przez naszego
diabła i muzyka leśniewskiego
54 F. Balobry. Z zespołu leśniewskiego pod
jęco opiera (YETI) obywateli wypo-
życzone zaproszenie: Dynastów 1200
z udziałem Shura i A.G.
Efekt był więc znakomity.
Wyjazd z przerwą trwał ok. 1,5 godz.
Dobrym nam ostatecznie przebieg wyjazd-
wana i na pięćdziesiąt. Muzyka podobała
się i wreszcie było nam się ogólnie i
moim było rozmawiać co i przerwam.
Treść była się we mnie zępowie
i jaskrawe, ale ogólnego wyrazu
nie zaistniały drobne wpadki.
Moim więc powiedzieć że tym razem
w Lesnie dobiliśmy "gradu" tak jak
nagłymi sobie oś czasu.



LESTIVO lipiec 75

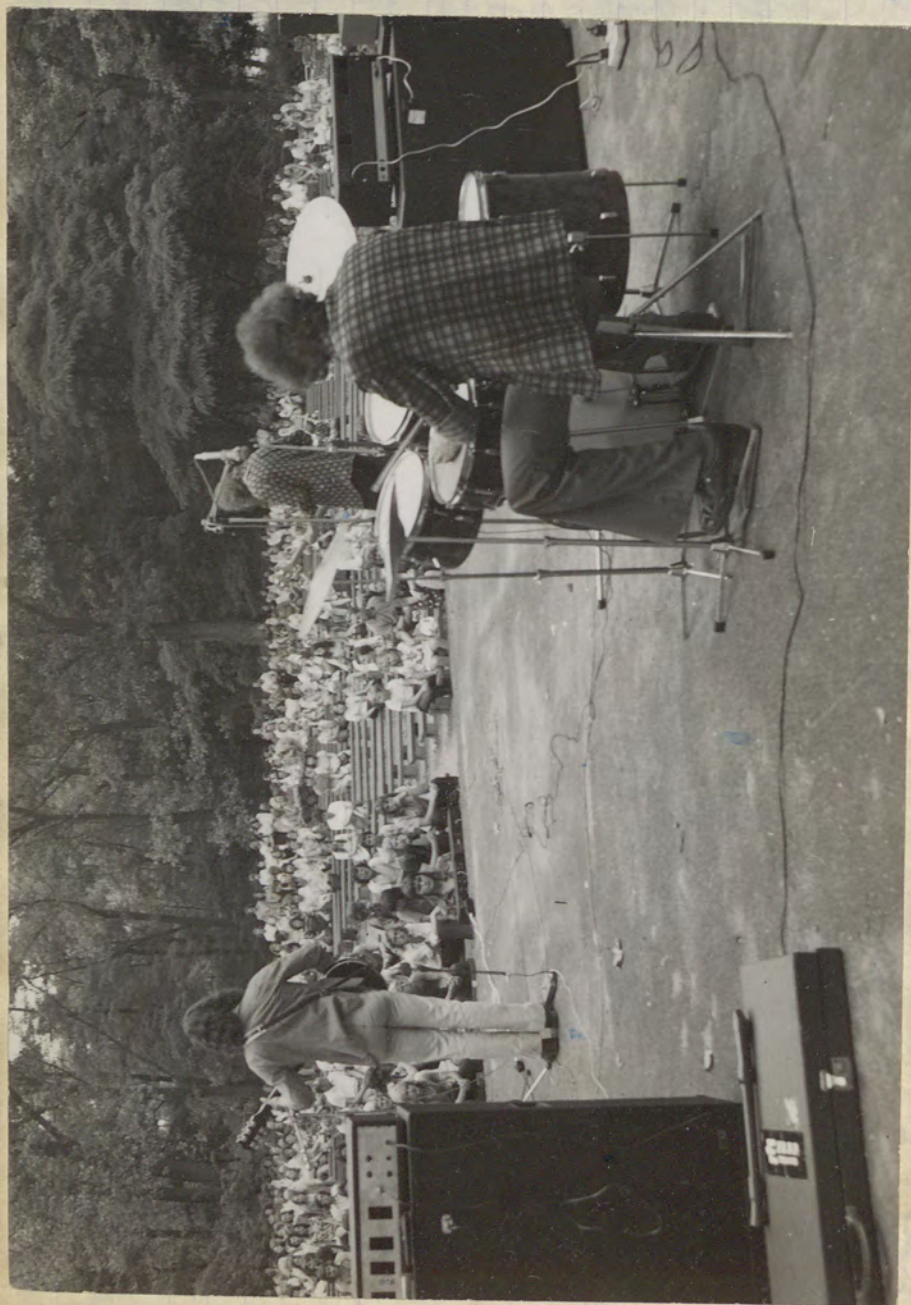
16.07.75. Granie "serjine" tak moim
by naszac bo nie nie było ponad
111 pięcioletni. Na dodatek niesforui
35 kłopoty wyściali nam wzmocnienia
od wchodu co wywołało spór zaliczeń
występie.

19.07.75. Ten jedno z serjinej
112 grai. Niemniej trzeba naszczyci
stopniowe podnoszenie poziomu
wykonawczego. To prosta zrywany
36 iis stopniowo

20.07.75. W ramach obchodów
113 iurista państwowego zapraszany
na występie dla młodzieży.
97 Poprzez nie dopisuje - gładziemy
po stolem w kępcu.
Kilkomini wyciągł jeden głosnik
ze słyni 120 w. Znowu kłopot.

23.07.75. Jak zwykle w środę, bo i
114 pogoda w dolnym ciągu upalna,
tutaj mniej naszy. Zresztą nasone
98 porażek występnie mamy prawie przy
purty soli. Utwory wygłoszone
dobre. Trzeba już myśleć o nowym
repertuarze.

26.07.75. Frekwencja dobra, bo pogoda
115 lepsza iis zupełnie. Granie dobre, ale
99 dopiero pod koniec występnie daliśmy
poradnik adu. Jępką nagat wspan
kniate solo w "Santanie Woodstock"
Zawo nie był w takiej formie.
Koprowie iis granie kapeli.



LESENCE Dupire 75

27.07.75. Granie w okolicach ZKS
zabawców "Kobita" z Brzegu Dolnego.

116
(100)
Oczekiwania w Karpickim w pobliżu Wol-
sztyni. Oczekiwania w młoci, salsce, pociąg-
kowo bardzo nie scisnąć. Pożyczyć dół-
mybyło publicznym podlegającym wstę-
pnie. Branie momentami było
zwykle dobre. Słucha tylko, że
długo gładzimy nie byli tego dnia
zbyt precyzyjni, tak że momentem tego
dobrego brania nie było wile.
Czesani zastanowieni nie, drożni tu
o tego, czy chce on być w rezerwie
po to żeby być, czy też po to żeby
grac muzykę, jako kłopot
Niepotrzebnie tak więc nie stało. Wstanie
w jubileuszowe granie Wiednia.

30.07.75. Ostatnie granie w lipcu.

117. Tworze w gwardii na terenie
Wolonty. Trudniejsza droga. Trudne
104. średnie. Zwolna rozprowadzając nas
wciąż powtarzane stare hity.
Zupełny wice "kurier" być może na
cały miesiąc.

9.08.75 Występ w Ostrowie k. Wie-
lenia. Gnieźno. udana. Tutajoi
letnicy zwatpili.

12.08.75. Grenic wpółne ? dyklo-
taz nie należało do nolażda. Frakcja
stała (ceny brzoń).

O Jarosławie w Górcie Zachodniej
30.10.75. pisał K. Wodnicki

VI WIELKOPOLSKIE RYTMY

Muzyka rockowa jest jednym z istotnych i trwałych przejawów młodzieżowej subkultury o czym świadczą m. in. dane statystyczne z ostatnich lat dotyczące ilości istniejących zespołów, sprzedaży płyt gramofonowych, instrumentów muzycznych itd. Świadczy też o tym ilość przeglą-

dów, konkursów, konfrontacji, festiwali z których ten opatrzone nazwą **WIELKOPOLSKIE RYTMY MŁODYCH** zasługuje na większą uwagę. Pisze o nim prasa lokalna i centralna (sporo miejsca w latach ubiegłych poświęciły Rytmom „Standard Młodych”, „Non Stop”, „Panorama”, „Stu-

dent”, „Kultura i Ty” „Jazda” mówi o nich radio, migawki z J. roczna emituje telewizja.

Charakterystyczną funkcją „Wielkopolskich Rytmów Młodych” jest odkrywanie adeptów sztuki estradowej; przegląd w stał się wartościową konfrontacją amatorskiego środowiska muzycznego Wielkopolski, poszerzonej w tym roku o województwa górzowskie i zielonogórskie.



ANTRAKT z Młodzieżowego Domu Kultury Poznań Wilda.

Fot. W. Pietrusz

VI Wielkopolskie Rytmy Młodych — podobnie jak poprzednie edycje — stały się okazją do zaprezentowania osiągnięć i ukazania aktualnych tendencji panujących w muzyce rockowej. Organizatorzy liczyli, iż szósta kolej Rytmy będą wyrazem tego co rockowych amatorów absorbuje. I nie przełiczili się: tak wysokiego poziomu muzycznego jak w tym roku nie było dotychczas, a zdobywcę głównego trofeum Złotego Kameleona poznańska grupa HEAM zasługuje wręcz na miano rewelacji. (Choć i zdarzyły się sporadyczne przypadki zespołów, których elektryczna propozycja pozbawiona była osobistego wyrazu i logicznej konstrukcji, a szatańska za-

16.08.75.

B. Staba frekwencja tym razem w Orlowinie. W najbliższej przyszłości były trzy sesje, które to zdecydowanie nie wyrosła

MY MŁODYCH

ty "Jazz", migawki z Jawiszja.

funkcja dla Rytmów Młodych adeptów przeglad ten konfrontacja środowiska muzycznego, powrotem o wojnę i zielonogór-

Nytm Młodych poprzednie okazją do zagnięć i ukazania tendencji panujące w rockowej. I, iż szło o wyrazem teatralizacji. (Choć sporadyczne których elek-pozbawione braku i logiczności)

siły wyraźna piętno złego smaku zapewne z uwagi na brak erudycji muzycznej.)

Od pierwszych "Rytmów" uczestniczą w pracach jury i stwierdzam, że tak burzliwych i wielogodzinnych dyskusji, jak w trakcie VI WRM jeszcze nie było. A to dlatego, że pojawiła się na jarocińskiej estradzie grupa HEAM ze studenckiego klubu "Nurt" w Poznaniu (aby rozszyfrować nazwę należy wiedzieć, że są to pierwsze litery imion jej członków: Henryk, Eugeniusz, Andrzej, Marek). Zasadnicze kontrowersje budziło wyposażenie techniczne - sprzętowe zespołu. Dysponował on bowiem sprzętem klasy wysoce profesjonalnej.

Lech nie tylko drogi sprzęt był argumentem za przyznaniem Złotego Kameleona tej grupie - obroniła się ona propozycjami dźwiękowymi. HEAM nie pozabawiony jeszcze pewnych mankamentów polifonicznych wykazał, że złożony jest z muzyków obdarzonych sporą techniką (szczególnie perkusista Eugeniusz Porzyński. Przeszło 30 minutowa suita "Komedia ludzka" odznaczała się różnorodnością, czytelnością i plastycznością dźwięku. Zastraszenie budki może jedynie op-

tety mistrzów klasyki muzycznej (Bach, Rimski - Korsakow, Czajkowski, Chopin), które zagrane w sposób akademicki nie bardzo korespondowały z orientacjami stylistycznymi zaprogramowanymi przez HEAM.

Zdobywcy Srebrnego i Brązowego Kameleona (ANTRAKT z Poznania i EFEKT z Kalisza) są zespołami uprawiającymi formułę rytmiczną bardziej tradycyjną, mniej też eksperymentują niż HEAM. Obie grupy w pop - folkowo - rockowej konwencji wypracowały już sobie staranne (choć może ubogie w formie) aranżacje, stylizowane na brzmienie wczesnych Beatlesów (EFEKT) czy obecnej Abby (ANTRAKT). Podobną się poza tym jazz-rockowy zespół SYSTEM z Gorzowa Wielkopolskiego (nagroda dziennikarzy) i Lech Niedźwiedziński - gitarzysta rockowego, dynamicznego HADESU z Wojsztyna - zdobywca nagrody dla instrumentalisty.

Tradycyjnie na zakończenie chciałbym skierować słowa pochwały pod adresem jarocińskich organizatorów. Zespół z Lechem Krychowskim (również muzykiem, solistą liderem Jarocińskiej Estrady Amatorskiej) na czele jest tak sgrany i sprawny, że budzi zazdrość. W Jarocinie wszystko znów od strony organizacyjnej było dopięte na ostatni guzik, o czym przekonał się nie po raz pierwszy

Henryk Wójcicki

owe
neda
artysty
nieby
a.

dobieranie
ryki mu -

e. Chęć
nie i w
wypytano
owala wgląd
ura. Yeti

amem
Jury nara
w lozice
kategoria
i które
głównie do
wielomie
iny w

wygras
wielomocni
młodych
złotego, że

w Jarocinie krywa
wreszcie wypielęgnowane

O Jarosławie w Serwicie Zachodniej
30.10.75. pisat K. Wodnicki

do czwartku 30 października

Kolektury w m. Poznaniu

do piątku 31 października b

5821-KI

Zyczymy szczęścia w grze
P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

LOKALE

Wynajmę pokój komfortowy panu, w Wirach. Adres wkaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27705g

Mieszkanie 3-pokojowe, 35 m² w Siemianowicach Śl. — zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27844g

ZGUBY

Zgubiono prawo jazdy kat. III i dowód rejestracyjny MZ 230 nr PB 65-31, wydane przez Wydział Komunikacji w Jarocinie, na nazwisko Zdzisław Bak, 63-241 Chocicza, zam. Kruczynek. 28576g

Zgubiono ci: „WP” perek, ul. 18”.

Bespytowa lakierowa
Tel. 738-73

Dnia 28 października 1975 roku, zmarła

koł. WERONIKA KOCZOROWSKA

emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Rogoźnie odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Z głębokim żalem żegnamy wzorową sumienią, oddaną szkole i młodzieży nauczycielkę i serdeczną koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 brn. o godz. 15 w Rogoźnie.

Inspektorat Oświaty i Wychowania
Rada Zakładowa ZNP w Rogoźnie
i w Obornikach.

33972g

Dnia 28 października 1975 r. zmarł
cownik naszego zakładu

JÓZEF GRZECHUL

emeryt

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 10
o godz. 12.30 na cmentarzu na Ju

Rodzina Zmarłego wyraża głębokie
czucia składają:

Dyrekcja, POF PZPR, Rada Zakładowa
Rada Robotnicza, sąsiedzi

GAZETA
ZACHODNIA

30.10.75

16.08.75. B. Stabe przekroczyła tym
razem w Orlowinie. W najbliższej
okolicy były trzy zabawy, które
mnie to zaskoczyło.

120 Głównie naszymi nie wyróżnia
jącej się. Utworzyliśmy
104 wzniosły mawiać o tym. Trzeba
bardziej skupić się na nowych utworach
i dać sobie pozwolić, żeby
publika znowu zabawiła się.

20.09.75 Głównie na zabawie w Orłowinie
121 Nic szczególnego, ale trochę wytopię się tam -
105 i tak być.

12.10.75. Weryfikacja w Lennie. Chcąc
wystąpić w przyszłości w Lennie i w
122 w najbliższej okolicy, musimy się weryfikować
na przeglądzie zespołów. Występowała większość
dobrych grup berlińskich: "Legenda", "Yeti",
106 "Tupik". Wystąpiliśmy z programem
przygotowanym na Jerolim. Już nam
miałoby się zadowolić, tak że w końcu
wyjeżdżaliśmy z Lenną z II kategorii
planując się za co w zespole letnie
otwartym I sz. Nie mamy sprzeciwu do
tej miejscowości i może to jest właśnie
przynajmniej nie tak długo siedząc w
podziemiach.

16.10.75 Najważniejszy występ
123 w dotychczasowej naszej działalności.
W Wielkopolskiej Rytmii i w innych
107 w Jerolimie. Chyba dlatego, że
wreszcie wystąpiliśmy z zespołem

WIELKOPOLSKIE RYTMY MŁODYCH

TEGOROCZNE szóste z rzędu Wielkopolskie Rytmy "Młodych" w Jarocinie (woj. kaliskie) trwały od 16 do 19 października. Do zmagania o Złote, Srebrne i Brązowe Kameleony stanęło 13 amatorskich zespołów muzycznych i dwoje piosenkarzy-solistów.

Największe wrażenie na jurorach zrobił trzyosobowy zespół „Heam” z Poznania. Dwie pozostałe nagrody główne otrzymały zespoły wokально-instrumentalne „Antrak” z Poznania (na dziedzi) i „Efekt” z Kalisza. Wśród nagrodzonych znaleźli się również instrumentalści zespołów „Krater” i „Ha-

des” oraz twórcy przebojowej piosenki „Samochód mego dziadka” wykonywanej przez zdobywców II nagrody.

Do udziału w koncertach galowych organizatorzy zaprosili grupy „Test”, „Romuald i Roman” i zdobywcę pierwszej nagrody sprzed czterech lat — zespół „Stress”.

Konkurs jarociński spełnia liczącą się rolę w życiu kulturalnym miasta i regionu, mobilizuje środowisko amatorskie, umożliwia konfrontację muzykującym amatorom. Jest impreza pożyteczna i godna kontynuowania. (JR)

KURIER
Polski

31-2 / 10 - 11.



wytopiliśmy jako pierwszy zespół
w pierwszym dniu przeglądu. Na
probie sprawdził się zespół i o
17-ej otworzył przegląd. Wykonaliśmy
dwa utwory: Nozferatu i Wódka
do tekstu J. Wotka. Brzmienie było
dobre i każdy z nas zapisał w
swoim swoim możliwości. Ktoś jednak
trafia odebrał nam - ja i polot.
Tę się później bardzo niezapamiętało.
W pierwszym dniu pora grupy
"Efelit" z Kalina o dobrym brzmieniu
nie było na nas żadnych. Myślę, że
pisali bo niewiele pozostało zespoły
przerabowały poziom niski.
Drugiego dnia pokazali z kilkoma grupami
się liży. Reprezentacja formacji
trio "Heam" pokazała muzykę
i zespół na wysokim poziomie.
Wdrzenie było spotkanie brzmienia
syntezisera "Moog". Muzyka pod
EL & P lub JBB była, sądzę
nowoczesny utwór, brzmienie z cyfrowo-
mi z - kleszki. Dobry zespół. Tu też
pogodził "Złoty Kamelkon" grupa
"Altrelit" z Poznania i Efelit
- zdobywszy dwóch kolegów Kamel-
konów nikt nie zainteresował nas
oob skany muzyki. Trzeba jednak
podkreślić że widać było prezen-
tali się lepiej niż my (drzewy-
ny, stoje kolorowe). Nasz jednak
nie osiągnął wyróżnienia. Też chcieli
się na pierwszy instrumentalista przeglądu
~~a ja~~ i otrzymał nagrodę, a ja
wypowiedział jako gitarzysta.
Tę więc wzięliśmy się radości

Na marginesie:

Blisko role tamto sponaditum ostet-
niez notatke z tego cydnu. Czas
wasc jui na nowe refleksje i
oceny. W tym czasie wielkimi bli-
ko ostendiesiu wystypow. Na res-
pot amatorski to blosi sposo. Musz
jednak podkieslic, ze liosb ta pod-
bijaja zrywanie senijne granica na
fildadr. Prawdziwy wystypow extra-
dowyer bylo niewiele. Teli sig ter
stosada ze - ool rolu oficjalnie ja-
termy razem wolsztynskiego domu
kultury. Prupram nie nie wicej spo-
diawatem nie po diatalnosiu pod to
egidlo. Liczylium wspolnie na wystyp
o diawalitene estradowym. Tobudetyby
naz owe do wignego wyptu. Sgods
ze jenne nie straconego.
Granice do faica niktuje jednale na
styp i na formy magi respotu.
Mladzie nie w talicy sytuacji unij-
rzy nacile na awanie no a wprowa-
dzenie nymow asymetrycznych tym $\frac{7}{6}$
wypotyha jui powasne miedwiosci.
Raz ze publiku - nie doliera, bo to
nie do faica, a dwa to my
ze szyni uniejstrosiciem. Pracujac
nad prostym rockami zainicju-
jemy kontatowanie szyni uniejstrosi
w klemulu baspici wygrafinowanym
Systematyczne proby rozpoczynaj
w marcu datu to. nereg. nowych utwo-
row i nowe wersje steryd.
Stale sig szanowaniem, miedzy dwoma
skrajnosciom na grac do faica
moste utworu jui "Emelina" sy

i udało się je kasować. Kiedy się z nami
mimo że jako zespół nie uplesowaliśmy
się w kameralnej trójce. Gwaste,
jest swoim rodzajem dobrą porcją
wyjściową na rolę puryty.
W improwizacji towarzyszącej byładeliśmy
Sters, Test i Rounnelol i Rounel.
Dwa ostatnie pokazały nam nieco
innych możliwości i których skończyły
być ucieleśnieniem puryty.



3.11.75 Popołudniem dobrą pogodą
zagraliśmy w Klubie "Prestis" w Lesznie.
Muszę podkreślić że zorganizowana została
cała seria imprez (listopad) przez
kierownika klubu E. Baldeya. Tego
opieku bierzemy sobie chwalebny
sam wytwórni naszymi siłami.

stwierdzić się ten trudniejszy muzyce
Mimo woli wybranych, tak mi się
zdaje ten drugi moment, choćby
z tego względu że podmiotem jest
ostatnio same mniemania technicz-
ne. Jest jednak powrót do esplet
w tej sprawie, którego nie można
zlekceważyć. Chodzi o dochodowości
imprez w literycznej ewentualnie jes-
teńskich angażowaniu. Żeby mieć kupie
sobie dobre instrumenty, nowe akcesoria
trzeba grać od czasu do czasu na
chastu-rach. Oczywiście wtedy wystąpi
jazzowa trzeba również i grać
stoolu, muzykę. Na przykład opaco-
wywanie utworów w stylu pop
nie zawsze jednako mamy czas
możliwości. Adquiza tu niepołączym
zde grupa instrumentów akompaniują-
cych (długa gitara i bas) które
nie zawsze możemy przedstawić w wersji
originalnej. Braki sprężyste i nietęty
wzrosty zdolności. Nie jest jednak
można tak źle. To prostu apetyt również
w innych dziedzinach, nie można nie mieć
stale w tym samym repertuarze, trzeba
również nowe rzeczy, nawet, prosty pop.
Braki nam w repertuarze utworów
z grupami zdolnymi do naszego
stylu (Deep Purple & inne
w Jarocinie prezentowaliśmy utwory
rockowe, a Nefersatu z elementami
improvizacji. To jest chyba nasz
główny nurt oparty na własnych
utworach. Planujemy ponownie
opracowywanie utworów zblizonych

Utwory feneorne wychodit' nieskier-
nie. Zapominajemy mejia, Brchi
i.t.p. Na dodatek wyriabito nagrobie-
nie klubowe i jaleki quai na
wmacnianiu Kichonia.
W utworach "macyladowyli" daliszy
wader. Zobaungu, jak wyprawu
wostpne granie.

13. 11. 75. Dziś był lepy "sound" bo
volat i brany stly na, Dynahor-
125 ole. Nie byłoby jednale 13-go
by nig nic nie zhangio. Kich-
mout znowu nawalaty gfoinili.
109 takie quai na norebronej dyni
i moie dlatego miał kadoj fotus
i wolniczy refleksy ni nor-
malnie. Mimo to bunicie
było lepye niż ostatnio i utwory
wychodit' dobre np. "Nadzieja"
wg. S. Beckera, którą wyhounajany
naoko, ale znowu z dury "jajem"

20. 11. 75. Granie dobre, doci more
melo uclenye. Jalei brachowato nam
126 pompycio. Moie tylko "Lonely baby"
wyprawio sienio i dobre (nowe cfeity
wobielne). Jalei ostatnio volat pado
110 na Dynahorlie. Dobre wyprawio tez
"Poloklenie" i "Inggode" w wykonaniu
Zegoty. Kichon znowu bez refleksu
- znowu tez nawalaty gfoinili.
Pajale nawalil wertel mani sz
stenci o plestih by na anonowa-
nam w "Expresie Poranishian" new
wafstyp w Poranishia wngotko bylo o'key.

w studio

i na

estradzie

Po raz szósty odbyły się w Jarocinie Wielkopolskie Rytmów Młodych. I po raz szósty rozpoczynam relację z tej imprezy od słów uznania pod adresem organizatorów. W ruchu amatorskim obserwujemy lata tłuste i chude, ale jarociński przegląd zawsze jest imprezą udaną i z roku na rok umacnia swą czołową pozycję wśród krajowych imprez tego typu. I to jest właśnie zasługą młodych, ofiarnych działaczy kulturalnych z Jarocina.

Nim więc wymienię laure-

atów chciałbym wskazać głównych animatorów Wielkopolskich Rytmów Młodych. Są to Lech Krychowski — przewodniczący biura organizacyjnego, Marek Molczyk — przewodniczący Rady Miejsko - Gminnej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Jarocinie oraz Jolanta Opiełowicz, Maria Gołda, Janusz Warczyński, Jerzy Stykowski, Andrzej Kożuch, Marek Przybyłek, Eugeniusz Aleksander. Imprezie organizowanej przez Radę Miejsko — Gminną FSZMP i Miejski Ośrodek Kultury poparcia i wsparcia finansowego udzielają miejscowe władze oraz zakłady pracy. Jarocin żyje tą imprezą i jest z niej dumny, a w kalendarzu imprez kulturalnych województwa kaliskiego zajęła ona po-

czesne miejsce. Co prawda złośliwi twierdzą, że Kalisz najchętniej widziałby popularne „Rytmy” u siebie. Nie wierzę jednak w możliwość takiej „transplantacji”. Zbyt mocno impreza zrosła się z Jarocinem, a nazwa miasta stała się już hasłem wywoławczym muzykującej młodzieży naszego regionu.

W tym roku w konkursie wzięło udział 15 wykonawców. Nagrodę Złotego Kameleona Jury przyznało grupie „Heam” z poznańskiego klubu Nurt. Zaprezentowała ona przeszło 30 minutową suitę zatytułowaną „Komedia ludzka”, w której zręcznie stopiono w zwartą całość elementy jazzu, rocka, eksperymenty elektroniczne i cytaty z dzieł Bacha, Czajkowskiego, Chopina. „Heam” (nazwa pochodzi od pierwszych liter imion członków zespołu: Henryka, Eugeniusza, Andrzeja, Marka) to bezwzględnie najdojrzała muzycznie grupa jarocińskiego przeglądu.

Srebrny Kameleon przypadł grupie „Antrakt” z Młodzieżowego Domu Kultury Poznań — Wilda. Nareszcie wśród laureatów grupa w pełnym tego słowa znaczeniu rozrywkowa. Na pewno wzorem jest tutaj szwedzka ABBA, ale na dobrych wzorach warto się uczyć. Atutem zespołu jest strona wokalna, a śpiewają: Bronisława Januszko, Alina Nawrot i Aleksander Pszczółkowski. Mają wszyscy po 16 lat i dlatego nie więcej dobrego o nich nie napiszę — wszak w tym wie-

ku najłatwiej o „zawrót głowy”. Warto zwrócić uwagę na MDK Poznań — Wilda, który potrafi wyławiać utalentowaną muzycznie młodzież i zapewnia jej dobrą opiekę. Z płacówki tej wyszli także ubiegłoroczni laureaci: duet Hanna i Piotr.

Brązowego Kameleona zdobyła grupa „Efekt” ze Spółdzielczego Domu Kultury w Kaliszu, specjalizująca się również w muzyce pop.

Jury przyznało także nagrodę autorom piosenki „Samochód mojego dziadka” Aleksandrowi Pszczółkowskiemu i Aleksandrowi Pankielowi, wykonywanej przez grupę „Antrakt”. Nagroda dla wyróżniającego się instrumentalisty przypadła w tym roku Włodzisławowi Rewersowi, perkusiście zespołu „Hades” z Wolsztyna. Oprócz tego wyróżniono: gitarzystę zespołu „Hades” — Lecha Niedźwiedzińskiego z Wolsztyna i perkusistę grupy „Krater” z Krotoszyna — Janusza Głowackiego. Dziennikarze przyznali swoją nagrodę zespołowi „System” z Gorzowa.

Jury VI WRM w protokole zwróciło uwagę na żywotność amatorskiego środowiska muzycznego województwa uczestniczących w przeglądzie oraz samej imprezy, która przyciągała w tym roku w większości zespoły nowe, żywiące ambicje kontynuowania dobrej tradycji wielkopolskiego muzykowania.

ANDRZEJ KOSMAŁA

do jazz - rocka (M. Urbaniały, Argent)
Zobaczmy co z tego wyjdzie!

4 listopada 75

Stoż
Wielko-
polski
12.11.75

gent,



1

1

w studio

i na

estradzie

Po raz szósty odbyły się w Jarocinie Wielkopolskie Rytmu Młodych. I po raz szósty rozpoczynam relację z tej imprezy od słów uznania pod adresem organizatorów. W ruchu amatorskim obserwujemy lata tłuste i chude, ale jarociński przegląd zawsze jest imprezą udaną i z roku na rok umacnia swą czołową pozycję wśród krajowych imprez tego typu. I to jest właśnie zasługą młodych, ofiarnych działaczy kulturalnych z Jarocina.

Nim więc wymienię laure-

atów chciałbym wskazać głównych animatorów Wielkopolskich Rytmów Młodych. Są to Lech Krychowski — przewodniczący biura organizacyjnego, Marek Molczyk — przewodniczący Rady Miejsko - Gminnej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Jarocinie oraz Jolanta Opiełowicz, Maria Gołda, Janusz Warczyński, Jerzy Stykowski, Andrzej Kożuch, Marek Przybyłek, Eugeniusz Aleksander. Imprezie organizowanej przez Radę Miejsko — Gminną FSZMP i Miejski Ośrodek Kultury poparcia i wsparcia finansowego udzielają miejscowe władze oraz zakłady pracy. Jarocin żyje tą imprezą i jest z niej dumny, a w kalendarzu imprez kulturalnych województwa kaliskiego zajęła ona po-

czesne miejsce. Co prawda złośliwi twierdzą, że Kalisz najchętniej widziałby popularne „Rytmy” u siebie. Nie wierzę jednak w możliwość takiej „transplantacji”. Zbyt mocno impreza zrosła się z Jarocinem, a nazwa miasta stała się już hasłem wywoławczym muzykującej młodzieży naszego regionu.

W tym roku w konkursie wzięło udział 15 wykonawców. Nagrodę Złotego Kameleona Jury przyznało grupie „Heam” z poznańskiego klubu Nurt. Zaprezentowała ona przeszło 30 minutową suitę zatytułowaną „Komedia ludzka”, w której zręcznie stopiono w zwarłą całość elementy jazzu, rocka, eksperymenty elektroniczne i cytaty z dzieł Bacha, Czajkowskiego, Chopina. „Heam” (nazwa pochodzi od pierwszych liter imion członków zespołu: Henryka, Eugeniusza, Andrzeja, Marka) to bezwzględnie najdojrzała muzycznie grupa jarocińskiego przeglądu.

Srebrny Kameleon przypadł grupie „Antrakt” z Młodzieżowego Domu Kultury Poznań — Wilda. Nareszcie wśród laureatów grupa w pełnym tego słowa znaczeniu rozrywkowa. Na pewno wzorem jest tutaj szwedzka ABBA, ale na dobrych wzorach warto się uczyć. Atutem zespołu jest strona wo kalna, a śpiewają: Bronisława Januszko, Alina Nawrot i Aleksander Pszczółkowski. Mają wszyscy po 16 lat i dlatego nie więcej dobrego o nich napiszę — wszak w tym wie-

ku najłatwiej o „zawrót głowy”. Warto zwrócić uwagę na MDK Poznań — Wilda, który potrafi wyławiać utalentowaną muzycznie młodzież i zapewnia jej dobrą opiekę. Z płacówki tej wyszli także ubiegłoroczn laureaci: duet Hanna i Piotr.

Brązowego Kameleona zdobyła grupa „Efekt” ze Spółdzielczego Domu Kultury w Kaliszu, specjalizująca się również w muzyce pop.

Jury przyznało także nagrodę autorom piosenki „Samochód mojego dziadka” Aleksandrowi Pszczółkowskiemu i Aleksandrowi Pankielowi, wykonywanej przez grupę „Antrakt”. Nagroda dla wyróżniającego się instrumentalisty przypadła w tym roku Włodzisławowi Rewersowi, perkusiście zespołu „Hades” z Wolsztyna. Oprócz tego wyróżniono: gitarzystę zespołu „Hades” — Lecha Niedźwiedzińskiego z Wolsztyna i perkusistę grupy „Krater” z Krotoszyna — Janusza Głowackiego. Dziennikarze przyznali swoją nagrodę zespołowi „System” z Gorzowa.

Jury VI WRM w protokole zwróciło uwagę na żywotność amatorskiego środowiska muzycznego województwa uczestniczących w przeglądzie oraz samej imprezy, która przyciągała w tym roku w większości zespoły nowe, żywiące ambicje kontynuowania dobrej tradycji wielkopolskiego muzykowania.

ANDRZEJ KOSMAŁA

Wielkopolskie Rytmu Młodych

do jazz - rocka (M. Urbaniały, Argent)
Zobaczmy co z tego wyjdzie!

4 listopada 75

Stoż
Wielko-
polski
12.11.75

gent,



22

Laureaci „Rytmów” w Poznaniu

Wielkopolskie Rytm Młodych — cykliczna impreza muzyczna odbywająca się od 5 lat jesienią w Jarocinie — ma ograniczoną ilość słuchaczy. Mała sala kina „Echo” nie mieściła w tym roku nawet wszystkich chętnych z samego Jarocina...

Pałac Kultury zaprosił zatem do Poznania głównych zwycięzców tegorocznych VI Wielkopolskich Rytmów Młodych. W najbliższą niedzielę o godz. 11-ej w Sali Wielkiej PK na koncercie zatytułowanym „Z ekranu i na żywo” wystąpi laureat Złotego Kameliona — grupa „Heam” z klubu „Nurt” oraz zespoły: „Antrakt” z Poznania, „Efekt” z Kalisza „Hades” z Wolsztyna. Ich wokaino-instrumentalne popisy uzupełnią fragmenty filmów nakręcone podczas koncertu laureatów WRM i z uroczystości wręczenia nagród.

Koncert „Z ekranu i na żywo” przygotował i zapowiadać będzie Jerzy Garniewicz. (lad)

- 127 23.11.75. Wypióp w Poznaniu w towarzystwie
zespołu wymieniowych w notatce (po lewej).
Sala Wielka Pałacu Kultury okazała
się niebyłoby rozsiewa dryba dla usyp-
tuch zespołu występujących. W programie
Kordiego dala się zaliczając notatki.
Nasze kapela grała na fortepianie. W
nerwowej atmosferze podtęże koncertu
nie zastoiłiny instrumentów i nie
112 wyterowaliśmy aparaty. Brzmienie
wice nieco nas pchnęło. Pora drobny
kilkun Pajaka nie się niedobrego
nie zdanyto. W sumie zagraliśmy
jednak co najmniej o 30% więcej od
stwierd możliwości. Wypióp usyp-
ne filmem z Jarocina i mieszaniem
wspomogły nieco błędy nas wypióp.
Graliśmy utwory prezentowane w Jarocinie
Planowaliśmy wypióp zęgoty, ale w
niepewnej sytuacji nie zamyślowałem
takie po dwóch numerach podro-
walimy.

- 128 27.11.75. Ostatni z serii koncertów
wypióp w klubie "Plaster".
Granie z jodem, ale na całe niema-
nie, klubowi muzyka naprawicie
swoje umacniale z talion skutkiem
ie w końcu remissie (umacniale
112 oznaczenie). Stale mierzmy o
statym na ostatni porównanym
najrozmniejszej dobrej klasy na jakim
michimny przyjęci grai w
klubie.

27.12.75. W roku 75 ostatni raz

- 129 wypis był z w leżących
Dana Kultury. To chęć bez prob
poratować nie mogliśmy z porozumie
Bramie to nie było najlepsze
113 Po potwie imprezy odwołaliśmy się
takie w kilku numerach był dobry
nad. Bramie rezerwacje normal-
nie nowy nabytek. Thase 90.

10.1.76. Tegoroczny kamień napociskamy
graniem na reżimie składowej w Teatrum
w Powszechnie. Dobrze chodził wokół na 806

- 130 "Munice Święte" napociskamy "rodzi" z naszego
separatu. Zeby wypisać nasze wypisy, były
114 w tak świętej atmosferze i takimi kuno-
rami

24.1.76. Tego jutra nie było w naszej
działalności - grania na weselu.

- 131 Równocześnie były to sprawdzić
z naszego ministerstwa w innym typie mu-
zyki niż ten który uprawiamy. Dopomagał
nam organista J. Zurek. Po jednej próbie
wypociskamy naszej dobre. Otrzymał się
jednak pod koniec grania że "nasz orga-
nista" oraz niektórzy basista przesunili
115 swoje siły i możliwości - chodzący organizację
o umieszczenie z rozstawianiem $C_{45}OH$.
Muzyka była więc na koniec fatalna.
Trochę wstydła nas kontować ten wypis.

28.1.76. Z planowanej serii występów kame-
rowych w wolontariacie "Municy" dziś dalszy

- 132 my pierwszy. Przewodniczący na moim instu-
menty poratować zupełnie nie straciły. Po
godzinie malarstwa jednak dobre branie
416

24.11.22
The first of the
series of lectures
on the history of
the British Empire
was given by Mr.
G. H. D. Jones
on the 11th of
November. The
lecture was
very interesting
and was well
attended.

25.11.22
The second of the
series of lectures
on the history of
the British Empire
was given by Mr.
G. H. D. Jones
on the 12th of
November. The
lecture was
very interesting
and was well
attended.

26.11.22
The third of the
series of lectures
on the history of
the British Empire
was given by Mr.
G. H. D. Jones
on the 13th of
November. The
lecture was
very interesting
and was well
attended.

27.11.22
The fourth of the
series of lectures
on the history of
the British Empire
was given by Mr.
G. H. D. Jones
on the 14th of
November. The
lecture was
very interesting
and was well
attended.

28.11.22
The fifth of the
series of lectures
on the history of
the British Empire
was given by Mr.
G. H. D. Jones
on the 15th of
November. The
lecture was
very interesting
and was well
attended.

nie i reszta wytypu odbyła się nawet
zupełnie dobrze - graliśmy cicho! Publicz-
ność milczała, ale zadowolona.

- 31.01.76. Uroczysta w „Kaukasie”. Grał-
my na zabawie 95-ów, w rytmie! Ten sam
stał się co na weselu tydzień temu. Graliśmy
133 pod dyktando p. Żurka który znowu wgo-
macił nas na organach. Gracie lepiej
117 niż na wspomnianym weselu. Dziś mamy
Nawet „Uchroń” był lekki, chyba dlatego
że alkoholu było mniej.

- 4.02.76. Granie w „Kupinicy” na firci
Rasy przepelnienie, bo to ferie zimowe. Nie
odstrążył ich nawet mroźne 0,5 godz. trawa-
134 jacy brak prądu. Granie przeciętne, ale na
desi dobrym poziomie. Właśnie moment
118 dobrej nowoczesnej gry. Mnie tylko trochę zbyt
głośno, brzmienie dobrego brzmienia.

- 7.02.76. Tym razem w Śmierdowie
miejscowości o niestandardowej pozycji na
mapie daliśmy występ - gracie na za-
bawie dla miejscowej młodzieży. Rany
135 zupełnie nie przygotowaniu do odbioru
miejscowego rodzaju, ale po porożkowym
119 wstąpieniu, bawili się dalej dobrze.
Frustracja zadziwiająca. Granie ale nas
nie nadzwyczajne. Był to mój pierwszy
występ z organami. Graliśmy z tym
instrumentem kilka popularnych „zabawo-
wych melodii”.



136

137

138

139

140

141

- 11.02.76. "Zagrypieni" i puerisbani wytapiliśmy
w "Kurierach" na sergijnym "five dla
136 młodzieży. Frekwencja dobra i trzeba powie-
dzieć, że mimo różnych balacyfi mieliśmy
dobre goście np. w "Nafieratu". Kichonowi
znów coś nawalało w skrajni. Zępa dła
120 występował zęgrając swoją publikę w kawaler-
skim stanie. Wykonat dobre swoje trzy namer-
y i pomogat Pajalowi na bębnach.

- 18.02.76. Publikę najwyżej 50^{dob} wice granie
137 potrałowaliśmy napędzić kurino. Odesat się,
że utwory wychodzą "japo". Nie ma wice
chyba regaty na dobre granie. Z powodu niskiej
122 frekwencji nie będną jęchdyba pęć w "Kurierach".

- 21.02.76. Średnio notany cęgty na
balu puerisbancio w wolnypisłianym 10.
Zauważam systematyczny spadek formy
138 i jakości nęczył wykarci. Pęczyng jest
122 dęba braki pęć i nęczył utworów.
Wyrywam, że respekt wlewa w dęba trędy

- 28.02.76. Kęnnawet zęgnaliśmy na wice-
138 felatowej zabawie w Pętanizwielk.
Wielka pomoc, odesat się organy na lętych
123 wyplanaliśmy kilka popularnych utworów.
Nowy efekt w nęczył murę, to pędat
"wak" lęty w nęczył, do nęcył do nęcył
po 8-10 nęczył(!) tubacze z lętych.

- 13.03.76. Występ estradowy w Lemajpistim
województwie Dęmu Kultury wlewat do grupy
140 improz o wielkiej wadze dla nęczył grupy.
Nieco poipiennia zorganizowamy nęcył koncert
124 niestęty nie bę organizację dopisty na



„ostatni kwit”. Po prostu bardzo dotrą-
co zrealizowano, a treść wytypu,
głównie **bez wykształcenia - poziomu**
mocy. Wytyp **organizacyjny głównie**
z obywateli **leżący - Bogdana** straszył-
go ze **stendynacją**. Niektórzy nawet **napisy**
został **osobny** **odpowiedzi** **postanowienia**.
Nie bez **rodzaju** **liczby** **librow** **leżący**
na **tytuł** **sceny** **wydział** **wielkość** **pod**
wynajęcie **prezesa** **kontaktu**.
Sygnalizacja to **prezesa** **bez** **prezesa**
w **aparacie**, **organizacyjnej** **Binson** **now**
Pieniąż **część** **gdy** **wydział** **leżący** **?**
nowym **stanu** **organizacji** **leżący** **do**
wielkość **—** **wielkość** **nowy** **nie** **wytyp**
Drugą **część** to **popis** **Bogdana** **na**
Hammondzie **model** **B-8**, **prezesa**
Rhodes **now** **na** **syntezie** **ARP** **odpisy**
Gdy **dwóch** **Binson** **nowy** **on** **ter**
instrument **leżący** **Elia** **Rhodes**.
W **jednym** **„interone”** **do** **chwały** **prezesa**
mikrofon **reprodukcja** **sic** **Ter** **leżący**
sax **att.** **Po** **ter** **prezesa** **wydział**
w **talim** **stąd** **i** **nie** **prezesa**
efekt **był** **dobry** **a** **publiczność** **(pełna**
sala **)** **i** **nowy** **leżący** **sabie**
to **głównie** **zadania** **wielkość** **spreta**
Bogdana **ale** **pełna** **sabie** **wydział**
sic **czy** **dobry** **nowy** **?** **nowy**
nowy **prezesa** **wielkość** **w** **leżący**
stym **nowy** **wielkość**.

Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

Handwritten text line.

14

12

14

1

14

12

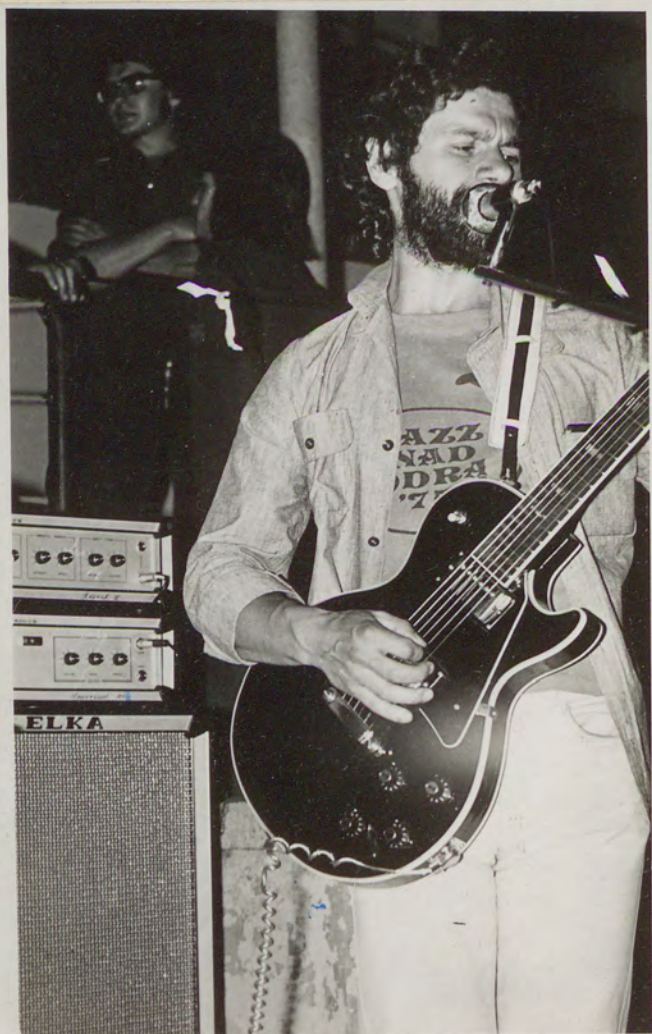
144

24. 04. 76. Aż wstyd, że po występie
prezentującym. muszę wspomnieć
1144 musz opisywać nasze granie na
wreszcie w Roboryskach U. Pawo-
wie. Oropaci - Głowy nie moim
wynagrodzenie, sprawę byliby nie do
125 wytrzymać. Tego co faktycznie nie
miałem chyba opisywać.

1. 05. 76. W Wykazu o sporób robotar-
ny występ na festynie z okazji 1-go
2 maja w Rydze. Wina sobie wy-
brać granie na podłodze ulicznej
142 w parku. Scenariusz piękny, zamek
Sachowich, ale granie wśród tabure-
tów, nie udało się do wykonania.
Niestety nie dostarczono do głośni-
tych których jeszcze potrafili rozwinąć
126 melodie. Pomagał nam, jak na
pomocnik grania organista Lesany.

2. 05. 76. Występ w Wiedniu
143 parku, w murku. Jedni zapętlili
inne akwizytory. Dobrze granie. Jedyn-
nym wykonanym już utworem. Wiedni-
127 nie publicznie jest już trochę wygłoszone
Głównie mówimy to sobie po prostu
jako utwór zastępczy.

9. 05. 76. Codzienna wyprawa do
Gabine założona na grupę występem
na estradzie po prezentacji doświ-
144 estradowego Danuś Kultury wai. zio-
nów. Niestety nie dane nam
było pokazać wspaniałej umiejętności
128 bo graliśmy ok. 20 min (4 utwory)
Wystarczyło to jednak, by zainicjować
poprzed wśród grupy które występowały



145

3

12

4 14

130

5 16

55 17

17

56

8.

30

przed nami. Felicytacje nie były to
masy, najwyższej klasy, nawet z
zielonej skóry.

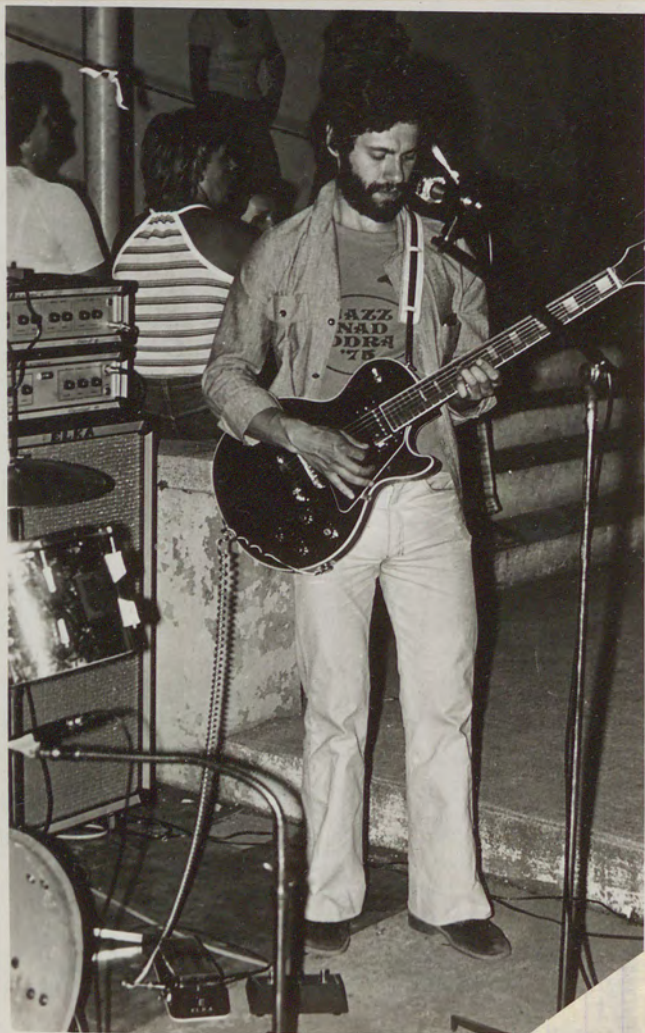
19.06.76. Występ na stadionie w Wodostynie
z okazji dni sportu. Był to bojowy koncert
dla organistów Cesarza Michaiła.

145 4.07.76. Już wcześniej, ale były to koncerty,
3 a tym razem wykonał nowy, nowo opar-
cowane utwory i przed publiczno-
128 ścią. Debiut nowej orkiestry, było kilka
wpadek po spotu z Kichonem.

25.06.76. Rozpoczęcie serii występów w
Stawie Słotkiej na dancingu w lokalu
"Lesna".

4 146
130 : Pierwsze występy nerwowe, ale po kilku
: graniach ośmielił się. Wbrew obawom
: mogliśmy grać ostro, dużo radości
5 169 Na wolnym powietrzu, na tarasie pod
171 deszczem nie wzięliśmy byliśmy
55 172 iadną alustkę. Branie ustawił się
56 dobre i seria prób przed waleciami
dobrze nam zrobiła. Nowe utwory gra-
8.08.76 my z przyjemnością a i nowe przed-
zoweliliśmy (Zasada dźwięku)
30 Cesarz odnosił się dopiero pod ko-
niec występów, wane i zadowolony się.
Niestety zdarzył się gwałtowny zdecydowanie
stabe → wpięto alkohol

Ostatni występ w 8.08.76. spowodowany
był moim wyjazdem oraz trudnym
wzmiankami przed. Organizator nie za-
pewnił dogodnych a nasza robota
zależała od ilości sprzedanych biletów.



17
31

17
32

W czasie występów stwierdziliśmy że nasz basista Kichon niechętny sobie za-
stawić bistro i drogę dalej pracować będzie-
my musieli się z nim rozstać. Szchoda
że to brat ^{rodzony} z dobroci zdecydowa-
wał o tym że nie będziemy dalej wy-
wać z Kichonem. Na Jachcie też nie mo-
my nic nie, bo po dostaniu się na studia
(W.S.S.P.) nie będzie mogli uczestniczyć
w próbach. Musimy znaleźć nowego
misyka - basists.

16. X. 76. Warunki finansowe naszego nas
o przyjęciu ofert na chłapy. Główny
173 wrc. w trójkę, bez kasy na weselu w
31 Lesznie Corla pisać? plan było.

4. XI. 76. Waina data. Mimo ostafid zmian
personalnych w zespole, zdecydowaliśmy się
174 na konfrontację z innymi, w szczególności
32 imymerie w Torcie. Był to dżest
bojowy nowego basisty Krystofa Droidika.
On Lesznie to również najwęższe imię
o olerie występów z nami ten. z Pajaniem
i ze mną. Towarzystwo nam na instr. perk.
Andrzej Mały, młody perkurista, który właśnie
zasili szeregi naszego młodzieży Lesznie.
Wykonaliśmy dwa utwory, polowane w
formę suit: MEGALIT - instrumentalny
i BEAUTY EDEMO - wokalem i znanym
pod nazwą Wypły do telustu BOGDANA JUSTYNOWICZ
Obydwie kompozycje L.N.
Po p. niedzielnej próbie na sali koncertowej
w domu Kultury, kolejana byliśmy zdenarowani.
Ostatnie "głoszki" od basu powiedział
"do widzenia". Porabiali nas, kolebny z
Kostynowa, którym na "stresie" spalił
się firmowy "Dynamord".



WIELKO-
-POLSKIE



DYPLOM
UCZESTNICTWA



RYTMY



[illegible]

Wypływy wykonaliśmy już na wiosnę, teraz
i poza moim metryk wylazłem w Stowach,
nie się wie, czy to. Zanimieniam kolejni
stow - nieszczęśliwie, dla śladu.

W finale był ostroś ród garbki - nasem
z Tajemnym potokiem zę nadpody i
wypozimena zestoracane miały co pełni polny-
ce. Murcy z innymi zespółem zomawiali
tekturę wiastojenie kosa no i brumanie ECU
z alcesoniami w pieronym dniu mo wpo-
pił zaden interesujący zespół. Na piatki

(5. XI.) odpowiedni swój pyjard laureci
resztoracji (Autobahn, Eifel, System)

Tę opowiadali mi Koledzy (bo ja nie byłem muzykiem) i stawił na cimenicy wesołość

nie wyprosił na lepiej. Antrak i Efelit
pohorszył zupełnie rubrowo murzenie co było
jakoś już w zentym roku. System gwałtowny
samo i to samo co w zentym roku
Dato to im. Browego Kreskara. -

Niepodobnie był, bardzo miły, zespół z
Zaw. Zwoleńscy i wielbiące elektrycznego
bluesa spod zwłoku T. Mayalla. Gracno
Umieję. grai talerz b. szybko czyni zasku-
żeni skąd miano ~~na~~ najlepszy instrumentalista
(olwej gitary i solow). Grai z jodem i
dofelt srebrnego komelona.

Choć przypadek nasz w nadziei
Zaskarżyło to nas, mimo że ~~nie~~ bez
fałszywej świadomości możemy powiedzieć iż
nana muszka była napawana i wyłowiona



7.11.

17

17

33

34

To

i ze smutkiem
poprawnie. V. Lotosi - jak określił jeden
z jurorów - muzyk Hubert Szymonowicz
leży literacko. Dobre propozycje między
instrumentami i dobry aranż i brzmienie
były dobok kompozycji najlepszymi stronami.
Dowiedzieliśmy się o tym z jej a
Jolentistkiej kompozycji na banicie.
Podobnego zdania był perkusista
z grupy K. Sadowskiego Ussinen Joulliz
Barcho cennym opinie fachowców, nawet
te krytyczne.
To tym najważniejszym sukcesie trakt
pysnam, wielokrotnym, bdnym museli
zrobić się do pracy, by pokazać, że
jestemy niezwykłe najlepsi i że nie
jest to nagroda za wytrwałość. Głównie,
co powie masa?

7.11.76 W niedzielę wystąpiliśmy na koncercie
leucator. Nie było to, to co chciałbyśmy
dać, ale braliśmy z sobą instrumentów

175 symfonicznych. Ale podobno

176 dobre wykonawstwo mieliśmy dobre
brzmienie. W pierwszym koncercie o godzinie 11-ej

33 Ceraś grał na pianie Fendera. Kijstof
34 miał zestaw Fender 100 do basu, a
ja zestaw Stanny 150 + kolumna Kustowca
Pajko - marnego Ever Playa.

Nie wychodziło tak jak chciałbyśmy i
to nas martwiło.

Drugi koncert to zmięta Fexden na myśle
piano u Ceraś i Ever Playa na
Gramera u Pajko.

Fatalne gitary nie pozwoliły mi
na pokazanie techniki. To wyzwało wątpliwość
nieo, obier naszego sukcesu.

Tak wyglądaliśmy podczas koncertu
konkursowego 4. XI 76 w Jerozolimie

Rytm młodych — Jarocin 76

PRZEZ cztery ostatnie dni ubiegłego tygodnia Jarocin żył muzyką i piosenką. Odbyły się tu bowiem **VII WIELKO POLSKIE RYTMY MŁODYCH**. W tym roku przyjechało na tę imprezę wyjątkowo dużo amatorskich zespołów muzycznych i solistów z wielkopolskich województw i z Ziemi Lubuskiej. Odbył się też konkurs prezenterów dyskotek.

Sukces **RYTMÓW** polega nie tylko na ilości zespołów i solistów, ale przede wszystkim na aktywizacji amatorskiego ruchu muzycznego. Przyczyniają się one też do odkrycia nowych talentów potrzebnych polskiej estradzie. Zespoły i soliści, których jury nie dostrzegło, przez najbliższe miesiące będą intensywnie pracować...

W tym roku jarocińskiej imprezie, organizowanej przez miejscowe władze administracyjne i młodzieżowe, przybył nowy współorganizator: jest nim poznańska „Estrada”. Kierownictwo tego przedsięwzięcia obiecało zainteresować się najlepszymi zespołami i solistami występującymi na **RYTMACH**.

Główne nagrody tegorocznych **WIELKOPOLSKICH RYTMY MŁODYCH** otrzymali muzycy i soliści z woj. zielonogórskiego i gorzowskiego. Złotego Kameleona w kategorii zespołów przyznano grupie „**HADES**” z Wolsztyna, Srebrnego — grupie „**BEZ TAJEMNIC**” z Żar i Brązowego — grupie „**SYSTEM**” z Gorzowa. Złotego Kameleona w kategorii solistów otrzymała Elżbie

ta Kuczyńska, zaś nagrodę dziennikarzy — Ewa Możdziej, obie z Gorzowa. Nagrodę dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu otrzymał Zbigniew Wardecki — muzyk z grupy „**PAX**” ze Swarzędza, zaś jego grupa wyróżnienie w postaci zaproszenia na koncert organizowany na Górnym Śląsku. (lad)

Informacje o wynikach przeglądu przedmiotowego zebrał T. Exner Toruński z dn. 10. 11. 76

Doskonały warsztat muzyków-amatorów z małych ośrodków: „Hadesu” z Wolsztyna — główna nagroda VII Rytmy, „Bez tajemnic” z Żar, „System” z Gorzowa, „Synkopa” z Chodzieży czy dwóch zespołów kaliskich — „Efektu” i „Rocka”, dowodzi, że młodzież wielkopolska zdaje sobie sprawę, że bez doskonalenia własnych umiejętności nawet najbardziej uzdolnieni muzycy skazani byłiby na trwanie w kręgu zespołów dąsingowych.

W „Non-stopie” (Głosu 76 nr) pisał ~~o~~ Z. Kisielewski o planach równoczesnego całego imprez jarocińskich i przeglądu prezenterów.

- 13.11.76. Wytypowaliśmy grupę do tancerzki
na 15-to lecie Teatru Pierzi "Kalina"
w Krynku Wielkim. Typowa chętna jest
177 chodzi o repertuar, bo graliśmy oła ludzi
nowej starszych. Trzeba pamiętać, że
poradiliśmy sobie dobrze. Czerw dobrze
wykonawszy standardowe tango i walony,
a nowy basista Krysstof dobrze podkładając
35 bas. Widzowie jak wypadnie nowe wytypy w
typowym dla nas widowisku repertuarne?



Zdobywcy Złotego Kameleona zespół „Hades” z Wolsztyna

Fot. Wojciech Pietrzak

2) Informacja o Jarosławie Rejmanie '76
zamieszcza z naszym zdjęciem „Świat Młodych”
z dn. 20.11.76

Autorem informacji był L. Nowicki, który
swoim „drukiem” nie wykreślił wnikliwej
krytyki imprezy i wykonawców, poza powołaniem
się na stwierdzenia o głośności i nadmiernej
gitarze itp.

● Zakończone miesiąc temu w Jarocinie Wielkopolskie Rytmu Młodych potwierdziły potrzebę organizacji tego rodzaju imprez stwarzających możliwości sensownego debiutu zespołom i solistom działającym amatorsko. Kilka grup wokально-instrumentalnych jak „Hades” z Wolsztyna, „Bez Tajemnic” z Żar, „System” z Gorzowa i „Synkopa” z Chodzieży prezentuje już w tej chwili dużo lepszy warsztat muzyczny od wielu działających grup profesjonalnych. Laureatami tej imprezy zostali: grupa Hades, Elżbieta Kuczyńska z Gorzowa w kategorii wokalistów oraz Andrzej Dobiegała i Mirosław Michalak z grupy System w kategorii instrumentalistów. Turniej presenterów dyskotekowych wygrał Krzysztof Szanicki.

W Dzienniku Ludowym
(15.12.76)
pisał R. Salmowski

JAROCIN MUZYCZNY



Zespół „Hades” z Wolsztyna.

Nasze zdjęcie ukazało się w „Walce Młodych”
9.1.77

27.11.76. Występ na zabawie "andragogowej"
w Technikum Rolniczym w Joranie.
Przebadawaliśmy nas pod, bo co dużo coś się
psuło, to bas, to aparatura organowa.
178 Pierwsze granie kusztafa w repertuarze
"młodzieżowym" mocno uznać za udane.
Kimo artysty "wynalazł" aparaturę zębat
36 dobre nawiązanie między dotychczas nie wykonywa-
ną "Puzgole bez młotów"

28.11.76. "Spathanie z Hadesem" Takie granie
nostało imprezę organizowaną przez młodzież
LO w Joranie. Występowaliśmy w piękny
sali Dk w Joranie, tam gdzie odbywały
się popisy laureatów Joranijskiej Republiki
Przyjemnie nam, że nie byliśmy przygotowani
na pełny koncert estradowy. Sztukowane
na scenie na estradzie naszego w progu
mu naprawdę nie wypadło efektownie
i nie tego pewnie spodziewali się widzowie
179 wyrażający w zachwycie sale.
Mam kilka uwag do swoich myśli.
Stwierdziliśmy, że po prostu wszyscy nieco
"śmucili", ale moje upadki, drogi
37 nie ich wstyd nie były tak wyraźne jak
złubienie, pręgi przez basistę i organistę.
Brak prób i doprowadzenia utworów
wspomnianych w poprzednim.
Rutyna zjawia się nam nadmierne szybko
i na estradzie budujemy się zaskakująco
jak zawodowcy

Na marginerie

Wiele się wyoleczyło od mojej
ostatniej notatki z tego cyklu.
Zestępną nową prawdzie murger-
nej krwi był w naszym respo-
le od dawna potrzebny. Próby z
dodawaniem instrumentów perkusyj-
nych są ogólnie stałe, ale jak na do-
tychczas nie dają tego czego o-
czekiwaliśmy. Noże to niedostatek naprosto-
nie bez którego instrumentarium
perkusyjne nie brni. Nie znalazłem
też nowego oddanego miemu temu
rodzajowi wykonawstwa. Nagliwaj więc
z perkuristą Andrejsem Kleyem. Jego
młodość, wiele nieco komplikuje sprawę
prób i wytyrań. Od kurtynia 76 gra
w respoie perkurista Ceray. Na chłodzi
Pienista jest chyba lepszym ale nie
mam instrumentu o nazwie „piano Fender”
To wielokrotnym grania, w Starwie słyszeli
porównaliny dwóch cyfrowców respoie
„Kichonia” i Jacha Mironskiego. Była
już o tym wzmianka. Dodać, jednak,
że poziom murgera „Kichonia” był od
dawna dyktującym i wiadomo było,
że moment taki nastąpi. Obecnie
Jacha w respoie była podjętowa
brakiem instrumentu alternatywnego
z dwoma, gdy Ceray zgrał się z nami
i zagrał wykazywać, choć bardzo nieśmiało
swoją inwencję drugą. Głównie stała się
zbita. Najbardziej to w tym stylu
gry jakiego przekształcał Jacha.
Od artystów granych z nowym basistą
Kunzof Droszich 18-letni ukuł 20 w
woluntynie ma już pewien stan w
respoie solowej i chłodziwogły.

3. 12.76. 2 konfrontacje trzech grup:

"Yeti", "Procamus", "Hades" porożnię tyłko
naśloni. Dwie reprezentacje grupy
nie przyjęły. Mieszko wytknął przed publicznością
180 wolontarijów, być może i więcej, wistym
potwierdzić nie było. Jedynym wytknął, że
grupa zawodowa ok. 15 osób z podwórka.

38 B. dobre wytknął "Hades" - k. partię
instrumentów, perkusyjnych obgryzanych
mieszko Andrzeja. Cerał też dobre podniesie-
nie wartości.

5. 12.76. Weryfikacja na murkach zawodow-
ych. W ramach projektu zespołu
wykonawczego i utworzy: Europa, Summa Fine,
Belaire, Red you baby, Winythie, wytknął
dobre, ale było też kilka niedociągnięć: Cerał
nie gęsto dobre organy (pochyła), a i niepożądane
miksowanie było większe. Kierunek to wytknął-
liście dobre. Następny etap to granie z
nut a' vista. Tu było gęsto, ale niebrzydsze
181 jęło. Indywidualne normy dotyczące
teorii murki, sprawdzić, że nie wiadomo
w tej dziedzinie kompletnie weryfikacja.
Sądzimy, że w granicach II-III kategorii
się utrzymany. Porównując je z innymi
innych murków wytknął, że się
39 Wytknął, że weryfikacja tyłko III kategorii
Pajalew, Cerał, i Wytknął. Mieszko pęknął
na I-IV, a Andrzeja jako zbyt młody
wielu tyłko weryfikacji amatorów.
Cerał to miano wytknął, że obywatel-
stwa nowe wartości ~~nie~~ wytknął (obywatel,
strata) Mieszko powiedział - k. w kierunku
stabilizacji.

Nie jest to tak ważne. Wznieśmy
 jest b. dobry studi i dzeń. Że dobre
 zrobitem wprowadzając zmiany w kla-
 denie świąteczny głoszą nagrodę w
 Jerolimaiskie Rytmałi Metodych.
 Muzkę dżenę graci nowożeną, na
 ile pozwala nam skromne instrumen-
 tantum. Co pozwala poprawić się
 nieco, bo muzyk niebył b. dobry
 gitarę, a Dł. nakład zestawu now
 do basu. Dopiero jedniś próbujemy
 i o stylu będzie moim powieści
 gdańsk za rok roku.
 Możemy jednak brać jej za wandat
 utwory trudniejsze, gdzie bas prowadzi
 grając podzielną ostinatę. Było to
 dotychczas niemożliwe.
 W nowym składzie mieliśmy mało
 koncertów, ale myślałem, że jurek kon-
 nował się dożenym. Mamy o
 prawolniczym koncertach i pod tym
 nazwą przygotujemy repertuar
 jak zwykle mamy się zastawiać
 też na muzkę tańczącą. Ostatnie
 granie na Sylwestra wskazuje, że
 dojdziemy sobie nad takimi repertuare
 "tętnem i myśleniem"

z kraju

Jeszcze w nabyce.
 informacyjnej
 "Rytm i Riosenka"

nr 12/76

VIII Wielko-
 polskie Rytm Młodych w Ja-
 racinie nie przyniosły żadnych
 rewelacji. Jury przesłuchało
 15 zespołów i 13 solistów, z
 których najlepiej oceniono gru-
 pę Hades z Wolsztyna (Złoty
 Kameleon), zespół Bez Tajem-
 nic z Zar (Srebrny Kameleon),
 oraz System z Gorzowa (Bra-
 zowy Kameleon). W kategorii
 solistów Złoty Kameleon przy-
 padł Elżbiecie Guczyńskiej z
 Gorzowa. Nagrodę dziennika-
 rzy otrzymała E. Możdzień —
 wokalistka zespołu System,
 który zaproszono na nagrania
 do PR. (M.W.)

31. 12. 76. Dzwono nie graliśmy na
sylwestrowym balu. Tym razem w
Zielonej Górze w orszaku
sportowym. Spodobał się nam wielki
gali, ale aż tak nie było. Górnicy bawili
się dobrze nawet, gdy dawaliśmy radę
w ruchu. Humory były dobre.

40 D.O. wpadł z ręką na bierze fatalnie
w plany utworu "Killing me softly".
Ale poprawiam się. Kupiłem ostatnio swój
wzrosty Ibas (włosowski Precision Bass)
kupiony od Andrzeja Płuska. Wzrosty
gitar.

19. 1. 77. Występy w roku 1977 zaczęliśmy
od koncertu w Lesznie na organizowanym
przez WDK "Leszyński Muzyczny".
Była to impreza pod hasłem: "Wybiera-
my najlepszego reżysera". Z repertoaru
5 reżyserów wystąpiliśmy. Także my
razem z leszyńskimi "Pupikami".
Wykonaliśmy w dwóch sercach ogółem
siedem utworów (8)
m.in. Megalit, Polowanie Wólki...

41 Płyty designy opleśniliśmy publiką. Zostaliśmy
zawieszeni. Wzrosty nam przedmiot
pudła a Jupiter został miłośnikiem wygwie-
zdany. Mamy pewne satysfakcje po
wzrostach wzięcia (w Lesznie 75)
Jest nam występy dopiero w drugiej
swojej części był dobry. W naszych wokalnych
utworach graliśmy naprawdę. Bardzo prób!!

184 23. 1. 77. Występy na "Fiole w DOK w Lesznie"
Dziś graliśmy do końca, a więc na
wzrostach. W menu dyskoteki.
Po graniu byliśmy ciekawcy b. znowu
Świadomy to o tym, że graliśmy dziś z
42 siebie no i że nie mamy dziś kłopoty.

Laureaci

«Młodzieżowej Estrady - Lubsko 77»

Lubski Dom Kultury był inicjatorem i gospodarzem Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskiego Ruchu Muzycznego, jaki odbył się w dniach 3-6 lutego br. Impreza, zorganizowana w tym roku po raz pierwszy, ma być kontynuowana w przyszłości na zasadzie dorocznego przeglądu, dorobku państwowych i związkowych placówek kultury oraz szkół ponadpodstawowych w zakresie amatorskiego ruchu muzycznego i wokalnego.

W „Młodzieżowej Estradzie - Lubsko 77” wzięło udział w sumie 25 zespołów i pięciu solistów (9 zespołów instrumentalno - wokalnych z państwowych placówek, 6 ze szkół instrumentalno - wokalnych z placówek związkowych oraz jeden zespół instrumentalny, 6 instrumentalno - wokalnych, 3 wokalne i 5 solistów ze szkół ponadpodstawowych).

Oto werdykt jury, które pracowało pod przewodnictwem Eugeniusza Banachowicza.

W pionie zespołów z państwowych placówek kultury I miejsca nie przyznano. II miejsce otrzymały ex aequo zespoły „Hades” z Wolsztyńskiego Domu Kultury i „Depresja” z Żagańskiego Pałacu Kultury. Na III miejscu uplasował się zespół „Bez ta jemnic” z Żarskiego Domu Kultury. Za najlepszego instrumentalistę przeglądu jury uznało perkusistę zespołu „Depresja” — Krzysztofa Krzyżkówna.

W pionie zespołów ze związkowych placówek również nie przyznano I miejsca. II miejsce zajęł zespół „Dozamet” z Nowej Soli, a III — zespół instrumentalno-wokalny „Plus Minus” z Domu Kultury „Silwana” w Sulechowie.

W pionie zespołów reprezentujących szkoły ponadpodstawowe I miejsce uzyskał zespół wokalny pod kierownictwem Włodzimierza Czerniśa z LO w Szprotawie, II — zespół wokalny pod kierownictwem Stanisława Ziobrowskiego z LO w Sulechowie, III — zespół instrumentalno - wokalny „Kontrapunkt 107” z LO w Lubsku.

Specjalnym wyróżnieniem uhonorowano orkiestrę mandolinową pod kierownictwem Bernarda Grupy działającą przy Studium Wychowawczyń Przedszkoli w Sulechowie. Ponadto wyróżniono udziałem w koncercie laureatów Czesławę Kołomycką z Zespołu Szkół Zawodowych w Gubinie oraz Elwirę Pietruszkę z LO w Sulechowie.

Korzystając z okazji, jaką stwarzał po temu lubski przegląd wybrano na nim reprezentantów województwa na imprezy o charakterze ponadregionalnym. I tak: zespoły „Hades”, „Depresja”, „Dozamet” i „Plus Minus” wejdą w skład ekipy przygotowywanej na eliminacje między wojewódzkie Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki organizowanego przez ZG ZSMP Zespół wokalny z LO w Szprotawie wytypowano do udziału w Ogólnopolskim Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych „Wrocławski Maj”.

Program „Lubskiej Estrady” obok przeglądu zespołów obejmował również konsultacje rozmowy jurorów z młodzieżą artystyczną i kierownikami grup. Zespoły przyjęły to z uznaniem i wdzięcznością, niektóre spotkały się z taką formą pomocy w ogóle po raz pierwszy. Lubski Dom Kultury chwalił no powszechnie za bardzo sprawną organizację imprezy.

W protokole z posiedzenia komisji oceniającej czytamy m. in.: „Po dokonaniu w czasie konsultacji i przesłuchań szczegółowej analizy umiejętności i poziomu artystycznego uczestników przeglądu jury stwierdza, że amatorski ruch muzyczny woj. zielonogórskiego wymaga bardziej troskliwej opieki zarówno administracyjnej jak i merytorycznej”. Z uwagi tej można wysnuć wniosek, iż ogólny poziom artystyczny imprezy nie był wysoki, co potwierdza także fakt, iż w dwóch kategoriach nie przyznano I miejsca. A przecież mimo to na niedzielny koncert laureatów przeglądu młodzieżowa publiczność stawiała się w nadkomplecie (kilkaś osób) i jedynie starsi, zresztą bardzo nieliczni, słuchacze narzekali na nadmiar decybeli. Czyli — jeszcze jeden dowód jak wielkie jest zapotrzebowanie młodych ludzi na tego rodzaju produkcje artystyczne.

O tym również dyskutowano na sejmiku instruktorów muzyki, który poprzedził koncert laureatów, a na którym szukano sposobów na poprawę sytuacji w amatorskim ruchu muzycznym - piosenkarskim. Niestety, w dyskusji uczestniczyło zaledwie kilku instruktorów z terenu województwa, choć to głównie z myślą o nich ją zorganizowano. Problemy poruszone na tym mini-sejmiku podejmujemy w osobnej publikacji.

E. P.

3. 02. 77. Wytyp ^{w Luboku} ~~na~~ ~~prose~~ ~~na~~ ~~prose~~ pianowym
dniu eliminacyjnym wojewódzkiego przeglądu
„Estrada Młodzieżowa”. Wraz z grupą „De-
presja” z Żegonia i z „Bez Terapii” z Żół-
kiewa kwalifikowaliśmy się do dnia finałowego

185 i koncert laureatów. Ostatni dzień nie
wydanie ekipy zielonogórskiej na rejonowe
czy centralne imprezy w Toruniu.

183 Kłębny z żoi i zagadka ludzkie muzyce
bardzo zdrowej w stylu Black Sabbath
wykonują swoje utwory dobrze, taki że
nie mogę wypiłować eliminacji z dnia
następnego dnia, trudno powiedzieć o na-
szym stansach.
Nas program wykonaliśmy dość dobrze
lecz nie swoim sprytem trochę
bledo wyprost. Wytypowaliśmy bez próby,
taki że w dniu ~~swim~~ finałowym nam
niechcąc taki już nie będzie.

6. 02. 77.

186 Koncert laureatów po lubskiej imprezie
44 był właściwym naszym sukcesem. Pokazaliśmy,
co zrobiliśmy każdy z członków jury
(G. Nowak) ze byliśmy najlepszą grupą przeglądu
i że wadykt jury był zbyt pochopny.
Wygraliśmy rank II. ie miejsce wraz z
zespołem Depresja z Żegonia.

19. 02. 77

187 Finałowy dzień przedstawień Konkursu Piosen-
ki Młodzieżowej w Warszawie. Cała eki-
pa zielonogórska zrobiła jam session
w Centrum Sior przy Al. Jerozolimskich
45 Instytutowi z ich członkami i innych
kapel. Rewelacyjny spast wybuchł ~~scenę~~
a talie uwagi zwadęły peł sęch
mniejszych instrumentalistów.

[Faint, illegible handwriting on lined paper, likely bleed-through from the reverse side.]

12

u

18

4

4

Samolotowy ostrz nadzi, ale jakis tund-
no bylo sz nam zgrac.

20.02.77. Niepowodzenia tej sz zolencja
Mimo dobrego zgrania i przygotowania sz
respot nam nie wypracowal najlepszej
Fatalnie nastoilem gitara wdg feretpiao-
na. Oherato sz ze organy nie stopo
128 o pot tona. Organizacja nie bylo brudniana
i wokolnie nie wypracowal mimo
stozair dobre
46 Ogorny Trend impresy to piazanki
"zagodione" i bee wypraku. Buzegimie
"tolde" byly utwory respotu. Bee naszy
W tym reprezentacja Zichong Gory zabra-
lifikowal sz do Tonnie ne mogel
centralny. Muryg dobry ale konfory-
cje malot oryginalne. Zwalery jedniak
umienia oboli moduliem respotow
z Inowroclawia. Wmura, Strale bra-
pisznie w oczech jurozow.
Sam zolaj szbie sprawa ze wokolnie
jartem bialo niedokonalym a i respot
jancie nie obapt w bojach i chlopa-
low rewodny czoim naszy.

5.03.77. Wdostepiskie Konfrontacje. Wypitili
z nami muryg znowi z estachich impres
4.7. z Lubka i z Wornawy czyli respot de-
presja z Zagania oraz grupa diacolejca sz
129 z murygim tegoi respotu oraz 3 sidema-
now z Zel. Gory (Zarek-gbanyta) oraz wciel-
ta z Gabina i perkusista (dingi) oraz banita.
Porporostimny jaly gospodane impresy, nie-
ty przed szed, meliwencje. Atachcje Sta-
47 cha, 2 dyba oddigimty, nam "publi-
noje. Wylonolimty, Polokemie
Wstawaj szkole chiaci oraz Kwisinolep

Walleau" S. (Clarke). W dwóch pię-
smych utworach odruchaj, dając dźwięk po-
wiesie opadłszy Gererego. Skoda, że ubrew
nowym nadziopem muszę ten rozmiar się
bardzo powoli. Bardzo ładnie rozprę-
pł uszynie Walleau fragment z pie-
tępienem i tym przynajmniej zmarł, swój
wzrost. Utwór o którym pisałem jest
b. trudny, a mój starym się oddać
długo. To było do przewidzenia, każdy
miał tu się nie mieć, ale mam na-
dziej, obojętny utwor.

Zespolę Zajączek nie polubił, więc
go nowego. Zepsucia wyprawa b. mało
a resztą śladami, obaj wyprawa kilka
stanowiska próbując grać. Chyba mo-
wa byłam ~~była~~ o ten młodych lepsi
od kolegów.

To wykrepiłam - senion, a którym wri-
li uchiem walczyły walczyły, oraz całe
dwa "restawy" gości. Była ta lepsza muska
nie na ekstrakcie przed dwoma godzinami.
Z nowej grupy będzie pochodzić się jak najlepiej
z najlepszymi i idealnymi wyprawy: Andrzej (pt.)
Zerach (pt.) Krzyżak. Droidak, oraz Krzyżak
perk. Oresto grób dwóch parturistok.
mianowicie Krzyżak. z Tajakiem oraz na
związku z parturistą siedzeniem. z Ziel. Giny
Ma borym miał, więcej uwał, "pojawiały
- dialog" Tajak i Krzyżak. Są nowie dobowy
Tajak dialogów dobowych między yung a
Andrzejem i Paulian było sporo, ki chyba
niezostawiały.

Na marginesie dodam, że ciążącina pora
ganiem są niezłotne. Siergólnie Tajakowi
pływała się. A twierdzi sam, że sobie, bo
chciał ciążać, a myślał "starobudzi" dobowym opi-
taniami nie bojąc się wpaść.

14.11.75

Sprzet zespolu

Perkusja - wstami 2A - wstymy
komplet

Mikrofon MDU VIII wst
wstymy kymy wstymy
+liable

Wzmianki : Telos 40
Telos 75

wst. wstymy kym. w.

2 kolumny po 30 W wst. L.N.

Wzmianki wstymy ok. 50 W
wst. H. Kymy

Kolumna 50 W (4 x 12' NRD)
wst. H. Kymy

Zestaw do basu

wzmianki 130 W

kolumna 120 W

wst. 3A - wstymy

Zestaw do gitary :

komplet f-my ELKA (wstymy)

wzmianki } 100 W
kolumna

wst. L.N

Alchemia

Boster H.K. | Schabler
Fuze L.N.

Reverb III | L.N. | ELKA

Gitany :

Toluene Mennine IV wt. H.U.
(Lotos) wt. LO Wdaly

Arkberg (RFN) wt. L. Baa
lengas

Gugabone (Taponin) wt. L. N

Spis treści

8. I. 71

Perkusja (wt. prywatna)

drugi basen
konstel pot-tenor 13' (plastik)
konstel stojący 14' (skóra wt. zespołu)
konstel stojący 15' (plastik)
baski - masłina
pedał
3 talerze 1 stojak finow
1 stojak mikrofonowy (wt. prywatna)
H.N.

Mikrofony

2 x mikrofony MDV VIII
+ kable
+ transformatory (nie używane)
2 stojaki kompletne
wt. zespołu szoty

Instrumenty perkusyjne

1 bongos na stojaku - wt. zespół
1 stojak do mikrofonu luty - wt. zespół
tamburin wt. W.R.
sapo-cubana | wt. W.D
maracas

Wzmocnienie

Telos 75 | wt. szoty
Telos 40

wzmocnienie robiony (ok 20 w) wt. H.K.

kable, przedwzmacniacz - wt. prywatna
i kable

Stęty Głównie

3 x 25 w wt. pływ. Li.N.
2 x 30 w wt. baspota + Li.N (2x10w)
1 wafa 50 w wt. H.U.

Gitarę :

Tolana Marina Bass - wt. H.U.
Melodia wt. Li.N.

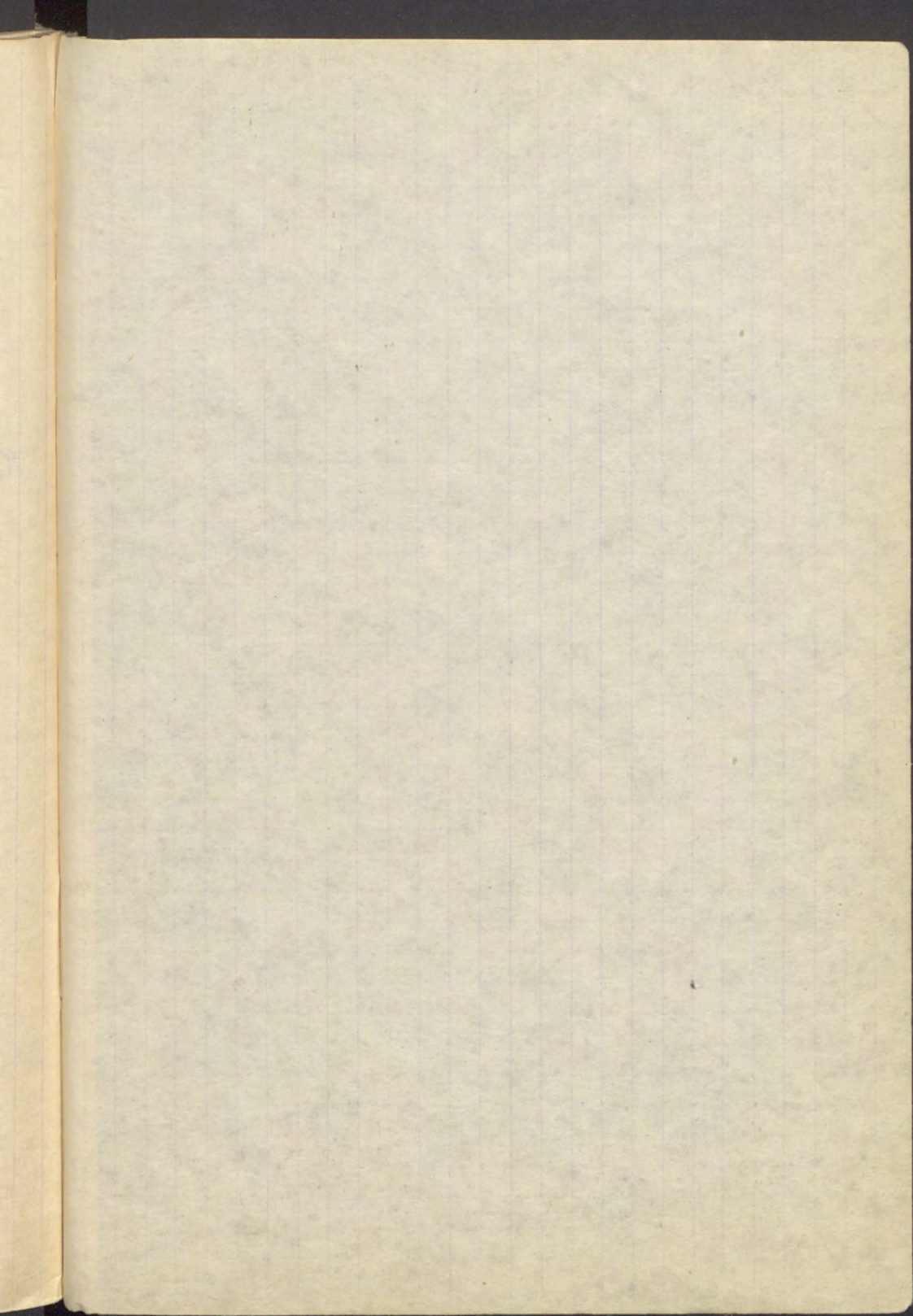
Alcesonia

2 x booster

pedał wiatr wt Li.N.
2 uelkami

Handwritten header text, possibly a title or date, written in cursive.

Main body of handwritten text, consisting of several paragraphs in cursive script. The text is somewhat faded and difficult to decipher, but appears to be a continuous narrative or report.



133
94

39

[Faint handwritten notes in the top right corner]

Handwritten notes in blue ink, including the word "Luzon" and other illegible scribbles.

Small handwritten mark or signature in blue ink.

Handwritten mark or signature in blue ink, possibly a stylized letter or symbol.



BRU-ON 12-4/2501

BN-6517-63-07

Papier 1000 11. III

Comp. total 5.80 - el - 04 bud